Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kanterze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: † Ś-tych Erazma Biskupa M. i Klotyldy.
Jutro: Św. Trójcy i Ś-go Optata Biskupa.
Poniedziałek: Ś-tych Bonifacego B. i Walerji M.
Wtorek: Ś-go Norberta Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 45.
Zachód „ „ 8 „ 11.

Długość dnia godzin 16 minut 26.
Przybyło „ „ 8 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś-go Roberta Opata.
Czwartek: Boże Ciało i Ś-go Maksimina.
Piątek: Ś-tych Pryma i Felicjana.
Sobota: Małgorzaty Królowej Szwedzkiej.

— Jutro jako w Uroczystość Ś-tej Trójcy, Kościół Ś-ty głosi ewangelję u Mateusza św. w rozdziale 28. „O mocy danej Chrystusowi Panu."—Nabożeństwa odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu, na cześć Ś-tej Trójcy, odprawiać się będą w kościołach: Panny Marji na Nowem-Mieście, parafjalnym Ś-go Krzyża, oraz Ś-tej Trójcy na Solcu, który w tym dniu jedną z najgłówniejszych swoich uroczystości obchodzi.

— Jutro w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 8 rano, jako w uroczystość Ś-tej Trójcy, dzieci przystępować będą do pierwszej Komunji świętej.

— Ich Cesarskie Mości, z powodu pomyślnego rozwiązania Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzównej i Wielkiej Księżny Marji Teodorównej, Najmiłościwiej raczyli udzielić *trzy tysiące rubli* na wykup, według uznania st.-petersburskiego ober-policmajstra, w dniu chrztu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza, osób, pozostających w domu zaległych dłużników, za długi prywatne. W skutku tego, z rozporządzenia jenerał-adjutanta Trepowa, za oznaczoną summę wykupiono 17 maja siedmnastu dłużników. (Dz. War.)

— W Rządzie Gubernialnym Warszawskim mianowani zostali: kapitan 2-go wojenno-pochodnego telegrafu Żegałow I, Naczelnikiem powiatu Radzymińskiego; aplikant Stanisław Wnorowski, urzędnikiem do pisma w zarządzie.

— *d* — Przed kilku tygodniami od tutejszego Towarzystwa Dobroczynności nabytym został dom na Nowym Świecie (mieszczący w sobie dawniej ochronę chłopców), w celu pomieszczenia w nim 3-ej części straży ogniowej, dotychczas istniejącej na rogu Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej.

W tych dniach właśnie, jak słyszeliśmy, ma być ogłoszona licytacja na przerobienie odpowiednie domu, zbudowanie stajen i wozowni i wystawienie czatowni. Z powodu tej ostatniej chcielibyśmy tu zwrócić uwagę na system dowiadywania się o wybuchłym pożarze, dotychczas używany przez tutejszą straż ogniową i pożądanych w nim zmianach.

Z urządzonych 5 czatowni straży, czterech w Warszawie a 1 na Pradze, dostrzedz można prawie każdy pożar w danej części miasta, byleby ogień był na wierzchu. Z jednej wszakże tylko wieży ratuszowej widać całe miasto, z innych zaś objąć można tylko niewielką jego część, zresztą czatownie nie widzą się wzajemnie. Ratuszową widzą wszystkie, ale ona sama zaledwie w bardzo pogodny dzień jest w stanie odróżnić znaki czyli sygnały czatowni na Pradze i Nowym Świecie. Pochodzi to ztąd, że czatownie nie są odpowiedniej wysokości, wieża zaś ratuszowa o tyle od nich jest wyższa, że widzi je nie na jasnem tle nieba, ale na ciemnoszarej i jednostajnej powłoce dachów.

Sygnałami we dnie są kombinacje bani i krzyża a w nocy odpowiednich im latarni białej i czerwonej. Tym sposobem można jednak przesłać tylko wiadomość, w której mianowicie części straży pożar wybuchnął, ale nie wskazuje się jego miejsca. W skutek tego, jeśli ogień nie jest na wierzchu i zupełnie widoczny, oddziały straży pośpieszają w stronę koszar części alarmującej, a nie ku właściwemu pożarowi.

Opóźnienie ztąd czasem bywa małe, jeśli ogień jest blisko koszar, częściej jednak bywa dość znaczne i przyczynia się prócz tego do niepotrzebnego tylko męczenia koni i narażania ludzi.

Przypuśćmy, że ogień wybucha wewnątrz zabudowania w okolicach ulicy Złotej. Danie znać do straży na Nowy-Swiat lub do koszar Mirowskich, zabrałoby wówczas z kwadrans czasu. Sygnał ściągnąłby wówczas resztę oddziałów straży na ulicę Chłodną lub na Nowy-Swiat, to jest w miejsce bardzo odległe od pożaru. Niema wątpliwości, że w tym wypadku przed zdążeniem straży, ogień byłby już na wierzchu i rozszerzyłby się znacznie.

Otóż dla zwiększenia bezpieczeństwa miasta, należałoby koniecznie, nie zmieniając dotychczasowych czatowni, połączyć je oddzielnym telegrafem elektrycznym, tak, iżby o wybuchłym ogniu każda część straży mogła być natychmiast *dokładnie* zawiadomioną i udawać się musiała na ratunek tylko w razie istotnej potrzeby.

Nadto, trzebaby na wzór amerykańskiego, a dziś po całych Niemczech rozpowszechnionego systematu, urządzić szafki ogniowego telegrafu w główniejszych miejscach miasta.

Naciśnienie gałki w takiej szafce, alarmuje w tej chwili najbliższy oddział straży i może dać nawet wiadomość, czy pożar jest groźny lub nie. Nie wchodzimy w szczegóły tego urządzenia, bo te są zresztą proste i znane.

Skrzynki alarmowe znajdować się winny w gmachach publicznych, bardziej oddalonych od straży, dworcach kolei, fabrykach, zakładach i t. p., nadto po ulicach w miejscach, jak plac zamkowy, bankowy, Krasiński, Muranów, Stare i Nowe-Miasto, w każdej rogatce i t. p.

Początek telegrafu ogniowego zrobiono u nas w roku zeszłym, przez połączenie wodociągu nad Wisłą z telegrafem policyjnym, aby w razie pożaru mieć dostateczną ilość wody w kranach ogniowych.

Koszta proponowanego urządzenia wynosiłyby około 7,500 rs., to jest 4,000 połączenie z sobą czatowni, a 3,500 urządzenie szafek.

Summa ta nie obciążyłaby zresztą kassy miejskiej, znaczną bowiem część, a nawet całą, pokryćby powinny liczne tutaj działające towarzystwa ubezpieczeń od ognia, dla których bezpieczeństwo ubezpieczonych budowli i ruchomości, stanowi kwestję zysku lub straty.

Jeśli w Petersburgu zakładają się kosztem towarzystw ogniowych całe oddziały straży, to też same towarzystwa mogą u nas przyczynić się do zaprowadzenia w mowie będącego urządzenia telegraficznego.

Nie wątpimy o powodzeniu tego projektu, byleby Zarząd miasta dał czynną w tym względzie inicjatywę tutejszym towarzystwom ubezpieczeń.

═ Dzisiejszy numer „Tygodnika Illustrowanego" odznacza się wybornemi drzeworytami. Na pierwszej stronnicy umieszczone jest popiersie Lindego, na ostatniej portret zmarłego niedawno w Paryżu Aubera, w środku zaś dwa przepyszne dużych rozmiarów drzeworyty przedstawiają dwie z ostatnich prac Grottgera.

═ Dziś na scenie Teatru Rozmaitości po raz pierwszy graną będzie komedja Aleksandra Dumasa (ojca), p. t. „Pani de Chamblay."

═ Na wczorajszem przedstawieniu „Samolubów," prawie wszystkie miejsca w Teatrze zapełniły się widzami. Prócz wybornej jak zwykle gry Żółkowskiego publiczność z prawdziwem zadowoleniem patrzyła na De la Porcheraie'a, którego po raz drugi grał, i przyznać trzeba znakomicie grał pan Rychter. O ile wiemy artysta ten zamierza z kolei ukazać nam się jako Shylok w „Kupcu weneckim."

═ W przyszłym tygodniu w Towarzystwie Muzycznem ma się odbyć posiedzenie Komitetu Towarzystwa. Przedmiotem narad będzie projekt konkursu na kompozycje muzyczne, a mianowicie oznaczenie rodzaju kompozycji jakie w r. b. o nagrodę towarzystwa ubiegać się mają, oraz zasad w przyznaniu jej przyjąć się mających. Odpowiedni projekt opracowany został przez wybranych na ten cel kilku członków Komitetu, którzy go do rozbioru przedstawić mają.

═ Donoszą nam, iż w Czechach panują zimna, do tego tak silne, że używający wodnej kuracji chodzą w futrach.

═ W Lublinie jak dowiadujemy się z „Kurjera Lubelskiego," znajdują się cztery fabryki tabaczne, mianowicie: Jekelesa, Klinkowsztejna i Krasuckiego, Antoniego Rostworowskiego i Finkelsztejna. Z nich najdawniejszą jest fabryka pod firmą S. Jekelesa.

═ Przy łowieniu ryb w Warcie, wyciągnięto w tych dniach kilku jesiotrów, z których jeden miał pięć stóp długości.

═ Mieszkający w Kaliszu p. Adam Chodyński ma wydać wkrótce obszerny z nieznanych źródeł opracowany życiorys księdza Stefana Damalewicza, historyka i przeora Kanoników Lateraneńskich w Kaliszu.

═ Właściciel dóbr Niedźwiada w gubernji lubelskiej w dniu dzisiejszym nadesłał nam rzadką osobliwość, cielę o *sześciu* nogach. Potwór ten chowa się zdrowo i ma już 6 tygodni. Jedna z nóg wyrasta z karku, dwie przednie są prawidłowe, również jak prawa tylna; zamiast lewej tylnej nogi, cielę ma dwie cokolwiek krótsze od pozostałych. W czasie ruchu cielę chodzi na pięciu nogach, poruszając przytem szóstą na karku. Osobliwość ta godna widzenia umieszczona jest w domu p. Dąbrowskiego obok Redakcji w stajni w podwórzu. Właściciel przeznaczył dochód z oglądania na korzyść ubogich uczniów gimnazjalnych. Opłata za obejrzenie co łaska. Upraszą się przytem osoby zwiedzające, by pieniądze składali nie inaczej, jak do puszki umyślnie w tym celu urządzonej.

═ Dnia 21 kwietnia r. b. we wsi Brzuzie powiecie kozienickim, spłonęło 9 zabudowań dworskich i włościańskich. Straty w budowlach i nieruchomościach, wynoszą przeszło 8,000 rubli.

═ Dnia 8go kwietnia r. b. spaliło się trzy domy i sześć stodół we wsi Ludwinowie powiecie radomskim. Włościanie ponieśli w skutek tego około 2,000 rubli strat.

— „Gazeta Lekarska" pisze, że w Londynie umiera na ospę po 300 osób tygodniowo. Choroba ta szerzy się w tej chwili epidemicznie po całej prawie Europie. W Buenos-Ayres panuje żółta febra, zabierając mnóstwo ofiar. Z pomiędzy 70,000 mieszkańców w początkach miesiąca kwietnia r. b., umarło w ciągu czterech dni, aż 1,800 osób. Od początku bieżącego roku, żółta febra zabrała w tej miejscowości przeszło 12,000 ofiar.

═ W Karlsbadzie, w czasie tegorocznej pory leczniczej, pomiędzy innemi udziela porady lekarskiej, Doktor Joachim Hordyński z Galicji.

═ W dniu wczorajszym o godzinie 6tej po południu podczas polewania ulic, dwóch stróżów urządziło sobie zabawkę arcyniewinną, na pozór dosyć jednak nieprzyjemną w skutkach; jeden z nich wyjechał z sikawką urządzoną do polewania ulicy i dopełniał swej czynności wśród gapiów, na których nigdy i nigdzie niezbraknie, skoro jednak beczułka wypróżniła się, przywołał swego towarzysza stojącego za kratami domu, przed którym ulicę polewał, i zażądał aby mu ten nalał wody do beczki z kranu wodociągowego, umieszczonego w dziedzińcu. Przywołany stróż chcąc zapewne umniejszyć roboty swemu towarzyszowi, przy pomocy rękawa pożarnego, puścił z zakrat strumień wody na ulicę i cieszył się, że wszyscy przechodnie musieli na chwilę ustąpić z chodników, woda bowiem wytryskująca z rękawa, sięgała aż do domów po drugiej stronie ulicy stojących. Łatwo się domyśleć, że bardzo wielu przechodzących ulicą, stało się ofiarą tego niespodzianego potopu.

═ W biurze radomskiego Rządu gubernjalnego odbywać się będą w dniu 7 czerwca r. b. licytacje, na budowę lub naprawę dróg bitych 1 klassy w tejże gubernji. Ważniejszemi z tych robót są: naprawa szossy Radomsko-Sandomierskiej, w powiecie radomskim za summę rubli 1,968, w powiecie Iłżeckim za rubli 9,380, w pow. opatowskim za rubli 7,167 i w powiecie Sandomierskim za summę rubli 2,493; dalej naprawa szossy Opatowsko-Staszewskiej za summę 5,650 rubli, Radomsko-Kozienieckiej za rubli 3,105 w granicach powiatu kozienickiego i 1,033 rubli, w granicach powiatu radomskiego, naprawa 3 i pół i zbudowanie na nowo jednej wiorsty szossy od miasta Staszewa do osady Bogoryi za summę 3,404 rubli, naprawa (jednej wiorsty) szossy Opoczyńsko-Piotrowskiej za rubli 2,391, zbudowanie nowej szossy w powiecie końskim, pomiędzy wsiami: Kazanowem i Modliszewicami za rubli 3,237, wreszcie naprawa szossy w tymże powiecie pomiędzy Rudą Maleniecką a Bzinem za rsr. 1,137.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", bezimiennie rs. 2 kop: 25 na budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie; od A. B. rs. 3 dla matki,

która własną pracą utrzymuje liczną rodzinę, na kupienie maszyny do szycia.— Złożono także od Karolci B. z Krakowa, marek 3,000; od A. Z. marek 180: od Andzia Kiersnowskiego marek 33; od panny S. Z. marek 2,000; od Józia z Pniewa marek 156; od M. N. marek 200 i od K. marek 36.

✝ Za duszę ś. p. Walerji **Lewickiej**, w dzień niegdyś jej imienin, w dniu 5tym b. m. w poniedziałek, odbędzie się Wotywa w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu (obok skweru), o godzinie 11tej z rana, na którą zaprasza się Przyjaciół zmarłej. —4280—

✝ W dniu 5tym b. m., to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawioną będzie Wotywa żałobna, o godzinie 9tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, za spokój duszy ś. p. Jadwigi **Baranieckiej**, na którą nieutuleni w żalu rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają. —4282—

✝ Wczoraj, po ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata Franciszek **Butrym**, konduktor drogi żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, w wieku lat 29. Pogrążona w smutku żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, o godzinie 9tej z rana, dnia jutrzejszego odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5tej po południu, na cmentarz powązkowski. —4279—

Z Łowicza.—Panie Redaktorze! Miasto—znasz zapewne, i w ogóle znane jest z powodu Śto Jańskich i na Ś-ty Mateusz jarmarków. Mieszkańcy większością rolnicy, dobrze zagospodarowani, przybysze zaś osiedli, niekoniecznie wygodne prowadzą życie, — mieszkań brak, na dole wszędzie wilgoć, artykuły żywności drogie, jak również i opał. Dla uprzyjemnienia pod takiemi warunkami życia, niedawno założony tuż przy rynku ogródek, wielkości ogródka na Zielonym placu w Warszawie, zwany Saskim, tam albo na spacerze ku dworcowi Drogi żelaznej, zabierane bywają znajomości, układają się projekta, zabawy, plotki, nieporozumienia, gniewy i t. d.

Wieśniacy z księztwa Łowickiego, zwani Księżacy, odznaczają się zamożnością, szkoda tylko, że znając to swoje położenie do oświaty się nie garną. Ubierają się dostatnio: kobiety z których mało jest przystojnych, noszą wełniaki jaskrawych kolorów, gorsety sznurowane, z pod których wygląda koszula na wstążeczkę u szyi zawiązana, na wierzch zarzucają latem fartuch, a głowę wiążą dużą chustką, której końce długo z tyłu puszczone. Mężczyzni noszą długie kapoty, z tyłu marszczone, z przodu zapinane na guziki, z kołnierzem małym stojącym, z pod którego wygląda koszula na wstążkę zawiązana, kapelusze duże z dużemi rądami.

Tak przystrojonym ludem bożym napełniała się od świtu świątynia Pańska, w Nowym Rynku, kollegjatą zwana, a w tę niedzielę, więcej niż kiedy indziej widzieć można było młodzi wiejskiej, która, przysposobiona przez miejscowych pasterzy do pierwszej kommunji przystępowała.

Uroczysta powaga zalegała miasto, podczas rannego nabożeństwa, gdy naraz powstały krzyki „gore"—i tłumy ludu, na odgłos dzwonu rzuciły się w stronę Końskiego Targowiska, za którem pokazały się kłęby dymu, nadzwyczaj szybko przenoszące się po słomianych dachach zabudowań gospodarskich, w których kilka dni temu mieściły się konie artyleryjskie i dotąd jeszcze niezabrane niektóre rzeczy były złożone. W jednym rzędzie stojące stajnie, obory, wozownie, stodoły, spichrze, w kilka minut stanęły w płomieniach. Szczęściem wiatr niósł je na pola i od strony miasta można było bronić. Byłem już na miejscu, kiedy pierwsza sikawka przybyła. Mimo pospiechu, do którego bezwątpienia posłużyły po większej części użyte konie z chłopskich wozów na rynku stojących wyprzągnięte, z tego co się zapaliło nic nie można było ratować i trzeba się było ograniczyć na rozbieraniu płotów łączących posessję—i w niewielkiej odległości zagrożone zajęciem się od żaru domostwa. To też cztery miejskie sikawki i jedna Drogi Żelaznej, dobrze działały. Pożądanem było jednak, aby obywatele miasta, w pierwszej chwili, zamiast biedz z ciekawości do ognia, pospieszyli do domów swoich, dla wysłania narzędzi ogniowych, jakie obowiązani są w razie pożaru dostarczyć; sama policja miejska w dopilnowaniu tego porządku nie ma możności i trudno ją obwiniać, jeżeli brak narzędzi. Widziałem naprzykład sikawkę i beczkę z wodą, a ani jednego kubła przy nich, siekiery brakowało, beczek także mało na tak duże miasto. Pożar powstał z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Oprócz znacznych zapasów zboża, spaliło się 11 koni, 9 wołów i inny inwentarz. W ogóle straty obliczają na 15,000 rs., z których najdotkliwszą poniósł obywatel Wojciechowski. Przykry był widok pogorzeliska, a jednak jak to zwykle, było wielu spektatorów i Łowiczanie mają na kilka dni materjał do rozmowy, dopóki nie nastręczy się nowy przedmiot. Ma tu być wkrótce urządzona loterja fantowa, na którą fanty już się sypią — i będzie zapewne zajmującą.

— „Mosk. Wied." donoszą, iż Rada państwa zaleciła wprowadzić jedynie instytucję sądów pokoju do gubernii zachodnich, a w południowo-zachodnim kraju w którym ta instytucja nie istnieje połączyć izby cywilne i kryminalne w jedną, p. Minister Sprawiedliwości upoważnionym jest do przedstawienia projektu wprowadzenia i pozostałych nowych instytucji sądowych w kraju zachodnim.

— „Gołos" dowiaduje się, iż na wydatki z powodu ubezpieczeń bydła od pomoru w tutejszym kraju, do czasu wprowadzenia tej rubryki do budżetu, otworzono awanse dla gubernji Siedleckiej i Lubelskiej po 45,000 rsr.; Warszawskiej 35,000; Płockiej 15,000; Radomskiej 10,000; Suwałkskiej 8,000; Kaliskiej i Łomżyńskiej po 6,000; Kieleckiej i Petrokowskiej po 5,000 a w ogóle asygnowano na ten przedmiot 180,000 rsr.

— „Nowosti" donoszą, że w sądzie okręgowym St-Petersburskim wkrótce rozpoznawaną będzie sprawa przeciwko Pichlerowi, obwinionemu o kradzież książek w bibljotece publicznej.

— Z obwieszczenia St Petersburgskiego ober-policmajstra, umieszczonego w „Gołosie", dowiadujemy się, iż na mocy rozporządzenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych z r. 1868, a obecnie ponowionego, urządzania panoram lub innych wystaw z premjami lub loterją, czyli wyciąganiem losów na różne przedmiota, jako szkodliwe dla moralności publicznej, są wzbronione.

Przed trzema laty, przy każdym prawie teatrzyku w ogródkach w Warszawie, urządzone były podobne loterje, których szkodliwości i oszustwa nieraz w niniejszym piśmie dowodziliśmy.

— W Łotyskiej gazecie „Latwisza Awizes", wzmiankują, iż kurlandzkie towarzystwo biblijne, z uwagi 57 lat swego istnienia, sprzedało 90,000 egzemplarzy biblji w języku łatyszskim.

— Według „Gołosu" pod dniem 4 maja r. b, zatwierdzoną została nowa ustawa organizująca główne fizyczne obserwatorjum, czyli doświadczalnią w Petersburgu, i na ten cel assygnowano już jako dodatek 11,310 rs. rocznie. Obok tego, na rozprzestrzenienie gmachu obserwacyjnego wyznaczono summę 20,302 rs. 22 kop.

✕ Krakowskie Towarzystwo gospodarczo-rolnicze ogłosiło konkurs na dzieło w języku polskim, p. n.: „O krajowych zwierzętach, a mianowicie o owadach szkodliwych i zaradczych przeciw nim środków." Nagroda wynosi 600 złotych reńskich (360 rubli). Autorowie trzymać się powinni, o ile można nie naukowych składów, ale brać za podstawę działy i gruppy gospodarskie roślin uprawionych na polach, łąkach, w ogrodach i lasach. Mają być przy tem ryciny owadów. Dziełko nie powinno przenosić 8 do 10 arkuszy druku. Rękopism przesłać należy do Komitetu Towarzystwa najpóźniej do dnia 1 listopada roku bieżącego.

✕ Dowiadujemy się z korrespondencji, że p. Lucjan Falkiewicz, b. współpracownik naszego pisma, przebywający przez długi czas w Warszawie, miał przy końcu z. m. w obec licznie zgromadzonej publiczności w Krakowie, dwa odczyty treści pedagogicznej, mianowicie o „Temperamentach dzieci". Życzyćby tylko należało, ażeby praca w tak ważnym przedmiocie podjęta, a traktowana z tak trafnej i ciekawej strony, jaką jest pogląd psychologiczny na temperamenta dzieci wyszło w osobnem dziełku na widok publiczny.

✕ Zastosowanie maszyn w rozmaitych gałęziach przemysłu, z każdym rokiem większego nabiera znaczenia. Od lat kilku, już i rękodzielnictwo szewckie z pożytkiem niemi posługuje się. Początek, jak zwykle, dała w tej mierze Ameryka. Do zszywania cholew, tamtejsi jak równie i nasi szewcy, używają zwykłych muszyn do szycia, samo tylko przytwierdzanie podeszew do przyszew niepokonane dotąd napotykało trudności. Dopiero od lat ośmiu, pewne stowarzyszenie amerykańskie zaczęło wyrabiać maszyny ułatwiające wyżej pomienioną, dotąd ręcznie tylko uskutecznianą robotę. Dom handlowy Ottona Herza w Moguncji, ułatwia sprzedaż ich w Niemczech. Rzeczona maszyna z łatwością w ciągu jednego dnia przytwierdza 150 do 250 podeszew do trzewików lub butów. Zastosowanie jej wszakże może znaleźć miejsce tylko w większych tego rodzaju zakładach, a to z powodu znacznego jej kosztu, za samo jej bowiem na rok wypożyczenie, fabrykant pobiera 60 funt. st. Inny fabrykant niemiecki Gros z Giengen, wynalazł maszynę podeszwianą, z pomocą której podeszew może być przyszytą na kopycie, przez co but nie traci na kształtności. Tego rodzaju maszyny wyrabia obecnie Albert Voigt w Kappel pod Chemnitz. Na zjeździe wirtemberskich szewców w Stutgardzie, maszynka ta okazała się w działaniu bardzo praktyczną. Sposób przytwierdzania podeszew z pomocą szrub mosiężnych upowszechnił niedawno we Francji Temercier. Tego rodzaju obuwie wyrabia już jeden z szewców warszawskich. W Ameryce, w Cesarstwie i u nas szewcy używają drewnianych sztyftów do przymocowania podeszew, co dotąd ręcznie się uskutecznia. Obecnie i tę pracę ułatwiają odpowiednie maszyny, które wyrabia fabrykant Biernacki w Hamburgu po 75 talarów za sztukę. Obsługuje nią jeden człowiek. But osadzony na kopycie, przytwierdza się do stosownego warsztatu. Robotnik lewą ręką posuwa przyrząd, prawą obraca korbę, której każdy obrót powoduje jednocześnie pięć operacji, to jest szydło maszynki przebija dziurę w podeszwie, nóż przecina sztyft do stosownej grubości, inny przyrząd wpycha go w otwór, stosowny młotek wbija go w tenże otwór, i maszynka posuwa się dalej. Cały mechanizm łatwy w użyciu, okazał się odpowiednim do podeszew wszelakiej grubości. Wprawny robotnik może z łatwością przytwierdzić podeszwy do 60 par butów dziennie, byle mu inny czeladnik z pomocnikiem materjał pod rękę przysposabiał.

✕ Portorjum od listu z niemieckiego cesarstwa do Ameryki naodwrót, ma odtąd wynosić po $2\frac{1}{2}$ sgr. od listu zwykłego.

✕ W Dreznie istnieje szkoła niedzielna dla dziewcząt. Uczą w niej języka ojczystego, francuskiego, rachunków i rysunków.

✕ W rotundzie kapitolu w Waszyngtonie odsłonięto niedawno temu statuę marmurową Abrahama Lincolna, wykonaną przez snycerkę pannę V. Ream, w Rzymie mieszkającą.

✕ Artyści teatru p. Lecha Nowakowskiego w Poznaniu, powrócili z wycieczki swej do Gniezna i dadzą w niedzielę pierwsze przedstawienie po swym powrocie „U wyłomu," przez Leopolda hr. Starzyńskiego.

Przegląd Polityczny.

Potrzeba ustalenia porządku w Paryżu, skłania rząd **francuzki** do przedsiębrania środków ostrożności i ścieśnień mających ułatwić funkcjonowanie władz. Zakazano publicznej sprzedaży dzienników z wywoływaniem tytułów, nowe wydawnictwa uczyniono zależnemi od zezwolenia komendantury wojennej; rewizje po domach dla wykrycia broni, ciągle się odbywają. Komunikacje regularne między prowincją a stolicą dopiero w końcu tego tygodnia miały być przywrócone pod kontrollą władz wojskowych. Sądownictwo karne w przedmiotach naruszenia spokojności publicznej, również władzom tym oddano pod ogólnym kierunkiem marszałka Mac-Mahona. Prefektura policji pośrednicząca między urzędem cywilnym a wojskowym, jeszcze nieobsadzona, prawdopodobnie obejmia ją po Valentinie Say. Prefektem cywilnym jest Ferry, ale tylko tymczasowo, z trudnością wielką dał się on uprosić Thiersowi aby przyjął tę drażliwą w obecnych okolicznościach pozycję.

Przed tygodniem już, kiedy wojska zdobywały Paryż, Picard dla uspokojenia miasta i zupełnego nad niem zapanowania przez stłumienie agitacji, wniósł na Zgromadzeniu narodowem projekt przywrócenia kaucji od dzienników: Zgromadzenie uznało wniosek za niecierpiący zwłoki i wkrótce zapewne nada mu moc prawa. Według projektu rządowego kaucja w wysokości 25,000 fr. nałożoną będzie na wszystkie dzienniki bez wyjątku, literackie czy polityczne i każdy dziennik potrzebuje poprzedniego upoważnienia, aby mógł wychodzić. Kaucję na pisma literackie ustanowiono raczej dla podtrzymania uroku władzy i odjęcia prawu charakteru wyjątkowej surowości,— aniżeli dla istotnej potrzeby. Łatwo dostrzedz, że wszystkie te rozporządzenia przywracające w połowie dawny stan rzeczy, skierowane są głównie przeciwko Paryżowi. Z początku nawet prassa wersalska obawiała się, aby z uwagi właśnie na Paryż nie przywrócono i drugiej połowy dawnego porządku, to jest nie wyjęto prassy z pod jurysdykcji sądów przysięgłych.

W widokach rządu francuzkiego, stan wyjątkowy w Paryżu będzie musiał potrwać jeszcze długi czas. Nakazane rozbrojenie gwardji i zupełne jej rowiązanie—wyrodzi konieczność urządzenia nowej milicji miejskiej, ale urządzenie to dopiero po uspokojeniu będzie mogło być przeprowadzonem, a dopóki nie nastąpi, dopóty Paryż znajdować się będzie w stanie wyjątkowym. Potrzeba będzie miastu nadać władze municypalne z wyborów na podstawie nowego prawa z dnia 14 kwietnia: ale wybory dopiero po zupełnem ustaleniu agitacji dadzą się uskutecznić i pytanie jeszcze, czy doprowadzą odrazu do skutku zadawalnia-

jącego, dającego gwarancję trwałego spokoju. Potrzeba środków repressyjnych jest tem większą, iż według gazet angielskich zamiary podpalenia—pomimo strasznego przejścia—niezostały porzucone w najniższych wastwach ludności; tleją skrycie i lada chwila wybuchnąćby mogły, gdyby im przez dobry, surowy nadzór nie zapobieżono.

Może powyższa obawa dzienników angielskich okaże się płonną; może niema już w Paryżu szaleńców i zbrodniarzy, którzyby na nowo wojnę domową rozżarzać chcieli, może zadanie władzy w Paryżu nie będzie tak trudnem i przykrem, jakby to wnosić należało z powołanego faktu: wiadomości korrespondentów angielskich trzeba przyjmować z wielką ostrożnością. Ostrożności tej nie zachowuje „Nord. d. Allg. Ztg"; owszem skwapliwie chwyta wiadomości o nieporzuconych jeszcze zamiarach, z papierów przejętych przez wojska niemieckie pod Paryżem, wysnuwa pewność, że dzieło zniszczenia dalej prowadzonem będzie—i w końcu nie widząc możności poradzenia sobie z motłochem, szuka ocalenia dla Francji w dyktaturze silnej, nieubłaganej, sprowadzającej wszystko do jednego poziomu.

Korrespondencje z Wersalu wskazują coraz większą natarczywość prawicy Izby, aby tymczasowość zakończyć i odwlekaną przez Thiersa kwestję zorganizowania państwa rozwiązać w niedługim już czasie. Thiers i jego ministowie republikańscy Leflô, Picard i Favre, musieliby przedewszystkiem ustąpić z drogi. Votum hołdu dla Thiersa wniesione na Zgromadzenie przez przywódzcę Orleanów, ks. Audiffret-Pasquier, było tylko manewrem stronniczym: na dwa dni przed posiedzeniem wiedziano już i o wniosku księcia i o zamierzonem przemówieniu Changarniera, a korrespondent „Ind. belge" wykazał związek wewnętrzny obu tych wystąpień. Changarnier miał zostać przejednanym dla widoków orleańskich: miał sobie mową swoją wyrobić nową popularność; Audiffret w zamian za votum, miał otrzymać od Thiersa jak najprędsze zezwolenie na nowe wybory dla obsadzenia 141 miejsc niezajętych w zgromadzeniu, nowe zaś wybory miały dać sposobność do wywleczenia na stół sprawy książąt orleańskich.

W istocie, nowe wybory zapewniłyby książętom utrzymanie się w paru kolegjach wyborczych: w każdym razie pociągnęłyby za sobą ostateczne ukonstytuowanie się Izby, przyczem musiałby przyjść pod dyskussją dokonany jeszcze w lutym r. b. wybór ks. Joinville w Szerburgu. Zatem w ten lub ów sposób musianoby rozstrzygnąć kwestję przyjęcia ks. Joinville do Francji, a z Francji do zgromadzenia. Orleaniści muszą mieć silne przekonanie, iż w Izbie doprowadzonej do kompletu nie utracą tej siły, jaką dziś w niekompletnej posiadają: musieli się sprzymierzyć z legitymistami, musieli rozbić kreacje parlamentarne Dufaura i Lambrechta, razem w sile 130 ludzi, o których w swoim czasie donoszono, kreacje które w samem powstaniu swojem pozbawione były trwałości i skazane na śmierć. W takim razie Orleaniści mieliby przeciwko sobie tylko 130 republikanów: wiernych prawu i idei reprezentacji *de facto* we Francji istniejącej, oraz tych, którzyby skutkiem nowych wyborów przybyli, co w przybliżeniu razem z resztkami stronnictwa rozbitych wydaćby mogło razem 300 głosów. Bonapartyści nie wchodzą w rachunek. Prawica miałaby stanowczą większość.

Kto wie jednak, czy stronnictwo orleanistowskie doszło już do tej pewności, przy której determinacja, śmiałość działania, jest obowiązkiem jeśli nie względem kraju, to przynajmniej wobec własnego sumienia. Wyrachowanie może łatwo zawieść, stawić zaś na kartę wszystko, aby wszystko od razu przegrać, mogłoby być tylko krokiem rozpaczy, do której stronnictwa arystokratyczne nigdy się nie posuwają. Pewnem jest to, że Orleaniści przez nowe wybory chcą się wzmocnić, mają nadzieje tem silniejsze im większa na ich korzyść po wypadkach paryzkich nastąpiła reakcja w umysłach kraju: ale stanowczej wyprawy po złote runo chyba jeszcze nie przedsięwezmą.

Według ostatnich wiadomości książęta chcą tylko aby przez zatwierdzenie wyborów przyznano im prawo obywatelstwa francuzkiego, otrzymawszy to, wyjdą ze zgromadzenia, złożą dobrowolne mandaty—nie chcą oni stawać na przeszkodzie kierunkowi jakiego kraj pragnąć dla siebie może po za ich osobistościami. Postanowienie takie byłoby bardzo zaszczytnem dla nich, zbawiennem dla Francji.

Tego ostatniego nie można powiedzieć o projekcje „Indep. belge," która chce aby książęta zasiedli i obradowali w zgromadzeniu lecz nie jako pretendenci, tylko w charaterze zwyczajnych obywateli i reprezentantów narodu, zrzekłszy się poprzednio wszelkich pretensji. Wiadomo, że podobne zrzeczenie się pretensji, wytrwanie w niem na stanowisku, które właśnie pretensje te tylko podsycać może, jest w życiu moralnem zadaniem równie trudnem jak w matematyce rozwiązanie kwadratury koła: Francja lepiej zrobi, jeśli odrazu posadzi pretendenta z przed 48 roku na orleański tron Ludwika Filipa, niż gdyby go miała dopiero przeprowadzać przez reprezentację i prezydenturę. Nie obyłoby się wtedy bez zamachów stanu, mimo najlepszej najuczciwszej może woli w samych początkach działania. Francja miałaby znowu swoje Brumery, Decembry i t. d.

Żywioły polityczne Francji, tak skutkiem nowego położenia wewnętrznego, nowych wyborów jak i skutkiem nieuchronnych już zmian w gabinecie Thiersa, będą musiały odmiennie ukształtować się. Chwila ta jest już niedaleka. Thiers prawpopodobnie zostanie u steru rządu: Z gabinetu wyjdą ministrowie republikańscy Leflô, Picerd, Favre. Leflo przeznaczony już podobno na posła do Petersburga, o Picardzie mówiono że wszedł na wspólnika do jakiejś firmy Favre najdłużej może wytrwa, ale i jego dni już policzone. Podobno także i Lambrecht, kreatura Thiersa usuwa się z gabinetu. Nic nie wiadomo o nowych żywiołach: wymieniają tylko nazwisko Wiktora Lefranc wymownego sprawozdawcy komissji ratyfikacyjnej. Wybór nowych ministrów zależeć będzie od siły i nacisku stronnictwa orleanistowskiego, od programatu i odwagi Thiersa: może być że dla dalszego temporyzowania, półśrodkowości, wyczekiwania naczelnik rządu nie zwróci się ani do republikanów niepodległych, ani do orleanistów: ale wybierze sobie gabinet bezkolorowy z bezkolorowego stronnictwa, jakie sobie przez ministrów swych wytworzył.

W kwestji rozróżnieuia politycznych od niepolitycznych wychodźców, rząd **belgijski** zdecydował się na punkt zapatrywania Anglji i Szwajcarji i zamierza dochodzić w każdym pojedynczym wypadku. Do traktowania tej kwestji, która już pozyskała specjalne miano „kwestji emigrantów," przyłączyła się już i Austrja, tak że prawdopodobnie obecnie idzie już więcej o ujęcie w pewne ogólne przepisy prawa politycznego schronienia państw europejskich.

Wiedeńskie dzienniki uważają przyjęcie jakiego doznał u cesarza **austrjackiego** adres Izby deputowanych, za tymczasowe usunięcie konstytucyjnego starcia, które ciągle groziło wybuchem. Obecnie nikt się już nawet nie obawia aby losy adresu nie wpłynęły na rozprawy nad budżetem. Stronnictwo konstytucyjne postawiło wszystko na jedną kartę adresu, nie troszcząc się o to, jak sobie postąpi, przegrawszy mimo tego hazardu. Z wyrzuceniem napróżno tej ostatniej karty, musi zaprzestać swej wielkiej parlamentarnej działalności, stawiając ministerjum w możności dalszego postępowania po raz obranej drodze, jeśli tylko sam gabinet nie popełni błędu partji konstytucyjnej.

Znane są już dziś rezultaty wyborów odbytych w **Rumuńji** w celu odnowienia Zgromadzenia prawodawczego: przeszły one wszelkie nadzieje rządu. Nigdy jeszcze ministerjum rumuńskie nie znajdowało się w obec Izby, w którejby rozporządzało tak znaczną i tak pewną większością. Wypadek wyborów po miastach był szczególniej miłą niespodzianką. Powszechnie mniemano, że stronnictwo czerwonych, panuje samowładnie nad ludnością miejską, a przekonanie to usprawiedliwiały wszystkie poprzednie wybory, w których ta partja zawsze odnosiła zupełne zwycięztwo. Obecnie inaczej się stało, a listy z Bukaresztu jednozgodnie donoszą, że tragiczne wypadki w Paryżu niezmiernie się przyczyniły do porażki wyborczej, której doznali pp. Bratiano, Rosetti i protegowani przez nich kandydaci. Na dwa dni przed wyborami, czerwoni zwołali do Bukaresztu za pomocą olbrzymich afiszów zgromadzenie wyborców. Zaledwie trzydzieści osób stawiło się na wezwanie, i od tej też chwili klęska tego stronnictwa nie ulegała już żadnej wątpliwości. We wszystkich miastach, nie wyjmując tych które do dziś dnia uchodziły za pepiniery ultra-demokratów, niezmierna większość wybranych kandydatów należy do opinji zachowawczych. Książę Karol miał słuszność nie spieszyć się bardzo z abdykacją.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Bruksella 31 maja.—Na dzisiejszem posiedzeniu Izby reprezentantów, Defuisseaux zapytał ministerjum czy jaki obcy rząd domagał się wydalenia Wiktora Hugo, jakie są motywa tego wydalenia, i proponował jednocześnie następujący porządek dzienny: Izba oświadczając ubolewanie nad surowością środka przedsiewziętego przeciwko Wiktorowi Hugo, przechodzi do porządku dziennego. Minister sprawiedliwości odpowiedział, że list Wiktora Hugo wywołał rozdraźnienie i ogólne oburzenie. Zwyciężeni w Paryżu nie są ludzmi politycznymi, lecz zabójcami i podpalaczami: niema większych nad nich przestępców. Ci zaś którzy takim ludziom dodają odwagi, są intellektualnemi sprawcami, draźnią bowiem lud i sieją rozdwojenie między kapitałem i pracą. List zawiera obelgę dla rządu z którym Belgja pozostaje w jaknajlepszych stosunkach. Minister spraw zagranicznych baron d'Anethan, oświadczył że Wiktor Hugo wezwany jest do natychmiastowego opuszczenia Belgji. Hugo mówił że wie iż mieszczaństwo jest dla niego niechętnem. Anethan oznajmił dalej że rząd nie dozwoli członkom komuny zamieszkiwać w Belgji, i wrazie żądania ekstradycji, dochodzić będzie w każdym pojedynczym wypadku czy ma przed sobą polityczne czy też zwykłe przestępstwo. Minister protestuje przeciwko odezwaniu się Jottranda, który utrzymuje że w Paryżu zbójcy walczyli przeciwko zbójcom. Proponowany przez Defuisseaux porządek dzienny odrzucony został 81 głosami przeciwko 5.

Londyn 1-go Czerwca. Według dziennika „Globe", Wiktor Hugo przybył do Londynu.

Wersal 31 go. Według „Ag. Hav." usunięcie się ministrów Picarda i LeFlô, uważane jest za blizkie. O osobistościach które zajmą ich miejsce, brak dotychczas bliższych szczegółów. Komunikacja z Paryżem przywróconą zostanie najpóźniej w piątek, a może jeszcze jutro. Paryż pozostanie jeszcze jakiś czas pod juryzdykcją wojskową. Na trupach powstańców i u kilku jeńcow znaleziono wyraźne rozkazy podpalania opatrzone pieczęcią komitetu centralnego i publicznego dobra, z podpisem: „Ulysse Parent".

Wersal, 1go czerwca.— „Journal Officiel", przypomina, że wszystkie materjały ściągane z zagranicy dla marynarki wojennej, podlegają opłacie cła wchodowego w zakresie przepisów 1807 roku. Rozkaz głównego komendata Paryża oznajmia, że teatra aż do dalszego rozporządzenia, tylko za oddzielnem pozwoleniem będą mogły dawać przedstawienia. Inny rozkaz wzbrania sprzedaży dzienników po ulicach, przez nawoływanie.

Wersal, 31-go. — Spózniony dzisiejszy „Journal officiel" podaje urzędowe zawiadomienie według którego wydawnictwo i sprzedaż dzienników w departamencie Sekwany, na mocy przepisów stanu oblężenia, poddane będzie pod decyzję głównodowodzącego w Paryżu marszałka.

Petersburg, 1-go czerwca.—Według pewnych wiadomości, książę de Noailles z powodu nadwątlonego zdrowia nie przyjął stanowiska posła francuzkiego w Petersburgu. Jenerał Leflô ma podobno zająć jego miejsce.

Bruksella, 1-go.—Trybunał tutejszy zawyrokował, że sprzedawcy tych sztuk ostatniej pożyczki miasta Paryża, które zostały zrealizowane przez komunę, obowiązani są nabywcom zwrócić całkowitą otrzymaną kwotę. Sprzedawcy apelowali od tego wyroku.

Peszt, 31-go.—Proces Karageorgewicza, rozstrzyga się dziś w najwyższym sądzie. Wyrok zapewne w sobotę zapadnie.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 3 Czerwca godz. 11 m. 30 rano.

Wiedeń 2-go. — Na piątkowem posiedzeniu Rady państwa, prezes zakomunikował odpowiedź cesarza na adres Izby deputowanych. Cesarz z zadowoleniem przyjmuje zapewnienie wierności, podziela w zupełności przekonanie o potrzebie zakończenia walki konstytucyjnej i żywi nadzieję, że rząd wsparty zupełnem zaufaniem cesarza, usunie nakoniec na drodze konstytucyjnej ciągle powtarzające się przesilenia. Cesarz spodziewa się, że Izba deputowanych ze swojej strony do tego się przyczyni.

Wersal I-go.—Zgromadzenie Narodowe. Rovinel przedstawia prejekt względem otworzenia kredytów na zainstallowanie gabinetu w Wersalu. Po oświadczeniu Thiersa, że rząd nie chce przesądzać kwestji stolicy, większa część ministerjów, z wyłączeniem w każdym razie minist. Wojny i Skarbu, mogłaby być przeniesioną do Wersalu. Mówca liczy z pewnością na żądaną bezzwłoczność obrad. Dufaure przedstawia projekt do prawa, dotyczący reorganizacji rady Stanu.

Z FILOZOFJI SZCZĘŚCIA MAŁŻEŃSKIEGO.

RZECZ O DĄSACH KOBIECYCH.

Kiedy żona moja była jeszcze moją narzeczoną, nazywałem ją aniołem, idąc w tem za przykładem wszystkich ucywilizowanych ludzi. Dziś jeżeli jestem zły na moją małżonkę, daję jej epitet upadłego anioła: w razie pogodnej aury małżeńskiej nazywam ją podstrzyżonym aniołem.... ale zawsze aniołem.

— Dla czego podstrzyżonym? zapytała mię Armida, gdym po raz pierwszy użył tego wyrażenia.

Byłem w kłopocie, bo jeszcze wtedy nie wiedziałem jak pożytecznem jest kłamstwo w małżeństwie i jak światło prawdy nieosłonięte tą zbawionną umbrelką, brzydko oczy żon naszych czerwieni.

— Droga Armido, odrzekłem kładąc do jej purpurowych usteczek kawałek cukru, który bardzo lubiła; kochany mój ptaszku, czyż nie musiałbym drżeć o moje szczęście, gdyby twoje skrzydełka anioła nie były cokolwiek podstrzyżone?

W poetycznem uniesieniu chciałem jeszcze dodać:

— Czyż nie musiałbym się obawiać abyś nie wzleciała do nieba, prawdziwej twej ojczyzny?.... Ale żona nie dała mi dokończyć.

— A więc ty się obawiasz, abym się nie stała niewierną?

I nieczekając żadnej odpowiedzi, ściągnęła twarzyczkę jak na nitkę, zamknęła buzię i zaczęła się dąsać.

* * *

Działo się to trzydziestego dnia po weselu, kiedy szczęście moje wstąpiło w znak raka.

Daremne były błagania, groźby, przemowy, milczenie nawet.— Armida milczała. Od tej chwili poznałem z doświadczenia słynne historyczne, tradycyjne dąsy kobiece... i już nigdy o nich nie zapomniałem. Z początku droga moja połowa miała tylko swoje krzesło do dąsania, potem usadowiła się w tym celu w jednym z kątów pokoju,— następnie na dąsalnię (boudouir) przeznaczyła oddzielny pokój, a nareszcie doszła do tak znakomitej wprawy, że cały dom na królestwo dąsów zamieniła.

* * *

Onego czasu wczytywałem się w praktyczną filozofję, metafizykę, loikę, antropologję i empiryczną psychologję; ale z teorją kobiecych dąsów, nigdy do ładu przyjść nie mogłem. Sprobuję jednak nakreślić tu najgłówniejsze i nieulegające dyskussji zasady; przy dzisiejszym stanie Europy nie będą one może bez pożytku.

* * *

Dąsy kobiece są niczem innem jak prostą wojną gerylasów przeciwko skoncentrowanej sile mężczyzny. W walce tej, my ustawieni w regularne szeregi zawsze uledz musimy. Bo na co nam się przyda ciężka artylerja, jeśli drobniutkie muszki tną nam bez wypoczynku ręce lont trzymające. Co nam pomoże trzykroć sto tysięcy dobrze uzbrojonych argumentów, jeśli opancerzona milczeniem kobieta, drwi z najlepiej wymierzonych pocisków? Najniebezpieczniejszą jej bronią są usta, które mogą mówić lub milczeć. Słyszałem mężów ubolewających nad wielomównością niewiast; ci szczęśliwcy nie znali istotnego szkopułu małżeńskiego żywota. Gdy kobieta zechce mówić, można rozsądkiem i cierpliwościa skłonić ją do milczenia. Ale jeśli się uweźmie na milczenie (co w domowej sztuce wojennej nazywa się dąsaniem) żadna siła ludzka słowa z niej nie wydobędzie aż do chwili zawarcia poniżającego pokoju.

* * *

Rozgniewany mężczyzna głową przynajmniej wznosi się po nad chmury swego gniewu; małżeńska nawałnica huczy pod jego stopami; kobieta tymczasem stoi zwykle nieporuszona pod czarnemi i grzmiącemi chmurami, a ponurej jej twarzyczki nie oświeca najmniejszy promień pokoju. Kiedy się gniewamy z Armidą, ja wiem że za kwadrans zapanuje między nami najpiękniejsza, zgoda; mojemu dąsającemu się aniołowi nie przyjdzie nawet na myśl że się kiedyś do mnie uśmiechnąć może.

* * *

Oświadczałem się nie raz mej żonie z chęcią zaabonowania jej dąsów miesięcznie; zdawało mi się, że przyznając jej słuszność z góry na dni trzydzieści, wybornie postawię nasz stosunek. Ale Armida ani słyszeć nie chciała o podobnej umowie. Tym sposobem w domowym kalendarzu zaznaczać muszę wiele dni pochmurnych, a przy końcu roku bilans meteorologiczny nie zawsze na moją korzyść wypada. Najdziwniejszem w moich obserwacjach jest to, że mogę wprawdzie z zupełną dokładnością oznaczyć dzień i godzinę rozpoczęcia dąsów, ale chwili ich ukończenia nigdy jeszcze uchwycić nie potrafiłem. Znajduję się nagle pośród zwykłego szczęścia, nie wiedząc nawet jak i którędy do tego raju powróciłem. Raz tylko, żona mi się zwierzyła, a ja wam to pod sekretem powtórzę: że kobiety w tych razach postępują sobie niby zegarmistrze; nakręciwszy serce które przez jakiś czas dla nas bić przestało, póty mu pozwalają wydzwaniać godziny, półgodziny i kwadranse, aż wskazówka natrafi na godzinę miłości. Powinniśmy zatem wystrzegać się aby ten zegar ich duszy nie zepsuł się z naszej winy.

* * *

Ile razy tylko wygnany jestem z tego raju stworzonego dla mnie przez Armidę, sam sobie winę przypisuję. Pozwoliłem nieopatrznie aby moja domowa konstytucja miała te same błędy co konstytucja hiszpańska. Moja żona i ja tworzymy tylko jedną Izbę, co pociąga za sobą zwykłe następstwo że zasada demokratyczna odnosi tryumf nad arystokratyczną. Serce kobiece, to niby ateński rynek: znajdziesz tam wszystko: powabne bukiety kwiatów, wonne owoce południa,—łagodność, dowcip i uczucie,—ale i podstęp, zmienność i niewdzięczność.—Tam za to gdzie prawodawstwo domowe rozdzielone jest między dwie Izby, gdzie mąż stanowi Izbę wyższą a żona niższą, tam fale demokracji rozbijają się o skałę arystokracji, skałę na której opiera się tron dla męża i buduje się pokój którego niesforne zastępy dąsów nigdy nie zakłócą.

TEATR WIELKI. Dziś: **Ernani.** Jutro: **Tancerze Europejscy. — Mąż za drzwiami.**
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: **Pani Chamblay** (1-szy raz). Jutro: **Pani de Chamblay.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1871 roku.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 10				
Dukaty Hol. rs. —k.—rs. 3 k. 52				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	89	4	88	54
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	4	87	71
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	90	87	60
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—	82	67
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	83
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	31	72	98
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	91	25	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	150	—	149	—
„ „ „ z r. 1866	149	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	76	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	25	68	25
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	146	—	144	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	-		—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	101	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	104		—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 178 3/9
Od Likwidacyjnych kop. 2 2/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 223 11/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 86 1/9
Berlin: Weksel 112 tal. 8 d. rs. 110 k. 85 rs. 110 k. 55
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 55 rs. — kop. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 90 k. 90 rs. 9 k. 60

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 2 Czerwca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	8.2	11 4	6.5

Dnia 2 największe ciepło st. 12.1 R. najmniejsze st. 6.0.
Barometr podnosił się zwolna.
Wiatr najczęściej zachodni, słaby.
Niebo przeważnie zachmurzone.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 6.3 R.; barometr podniósł się, wiatr południowy, niebo pogodne.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 10.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla pp. prenumeratorów tak na prowicji, jak i Warszawie zamieszkałych: Prospekt **Podręcznej Encyklopedji Handlowej**. Zaś dla pp. prenumeratorów na prowincji Cennik **Młockarń parowych** u Ostrowskiego i S-ki.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera" stronnice **5, 6, 7 i 8.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 121 | Sobota. | Dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1871 r.

Ustawa towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych.

I. *Cel towarzystwa.* § I. Towarzystwo zakłada sobie pracować nad moralną poprawą dzieci płci obojga, które za występek przez sąd na karę skazane zostały, tudzież nad polepszeniem losu nieletnich żebraków i włóczęgów bez przytułku. § 2. Celem skutecznej poprawy i ustalenia losu rzeczonych dzieci, towarzystwo starać się będzie tak o fizyczne jak i o moralne i umysłowe ich wychowanie w zastosowaniu do praktycznych zawodów. Tym końcem zakładać będzie w miarę funduszów osady rolne i przytułki rzemieślnicze. W tych zakładach wychowańcy otrzymują elementarne teorytyczne ukształcenie i praktycznie uczą się rolnictwa i rzemiosł, aby się uzdolnić na umiejętnych robotników wiejskich i rzemieślników. § 3. Początkowo osady rolne i przytułki rzemieślnicze urządzane będą wyłącznie dla dzieci płci mezkiej przez sąd na karę skazanych. Dla dzieci wyznania mojżeszowego mogą być zakładane osady i przytułki pod bezpośrednim nadzorem i zarządem członków ich wyznania. § 4. Osady i przytułki będą urządzane, albo ogólne dla wszystkich wychowańców, albo też oddzielne: a) dla skazanych na kary; b) dla włóczęgów i żebraków, a to wedle dogodności i moralnej korzyści wszystkich.

II. *Skład towarzystwa i jego środki.* § 5. Towarzystwo składa się: 1) z członków założycieli; 2) z członków honorowych. Członkami towarzystwa mogą być osoby obojej płci. § 6. Liczba członków założycieli nie może przenosić dwudziestu. Członkowie założyciele wnoszą jednorazowo na rzecz towarzystwa po sto pięćdziesiąt rubli. § 7. Liczba członków honorowych nie ogranicza się. Członkowie honorowi wnoszą rocznie po rubli sześć. § 8. Środki towarzystwa tworzą: 1) z jednorazowych ofiar członków założycieli i rocznych opłat członków honorowych; 2) z gruntów i zabudowań wydzielonych przez rząd na użytek towarzystwa; 3) z opłat uiszczanych przez rząd za utrzymywanie małoletnich wychowańców w zakładach towarzystwa, tudzież z opłat za tych, którzy będą oddani do zakładów przez osoby prywatne, towarzystwa lub instytucje. Wysokość opłaty zależy od dobrowolnej ugody stron; 4) ze składek i ofiar osób prywatnych na rzecz towarzystwa. Nazwiska ofiarodawców i ich ofiary zapisują się w osobnej księdze. Oprócz ofiar pieniężnych przyjmują się i różne przedmioty jak: narzędzia rolnicze, bydło, nasiona ogrodowe i inne, wreszcie ubranie, obówie, wiktuały i t. p.; 5) z dochodów ze sprzedaży płodów rolnych i wyrobów osady lub przytułku. § 9. Dla powiększenia swoich środków towarzystwo może urządzać na swoją korzyść publiczne odczyty, wystawy i t. p. § 10. Towarzystwo ma prawo tak w Warszawie jak i w innych miastach i miejscowościach otwierać sklepy, magazyny i składy dla sprzedaży swoich płodów rolnych i wyrobów rzemieślniczych, na zasadzie ogólnych przepisów. § 11. Z dochodów rocznych wyznacza się pewna część na kapitał rezerwowy, z którego wydatkowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia komitetu. Wysokość dochodu przeznaczonego na rezerwę oznacza się także przez komitet.

III. *Organizacja Towarzystwa.* § 12. Sprawami towarzystwa kierują: 1) Komitet. 2) Zarząd. § 13. a) Komitet towarzystwa składa się: 1) z wszystkich członków założycieli; 2) pięciu członków specjalistów wybranych przez komitet z listy członków honorowych; 3) z pięciu członków honorowych pierwszych z kolei wedle czasu przystąpienia do towarzystwa. Pierwotny skład komitetu jest następujący: Prezes Józef Mianowski. Członkowie założyciele: Ludwik Górski, hr. Władysław Krasiński, Leopold Kronenberg, hr. Hortensja Małachowska, książe Tadeusz Lubomirski, hr. Aleksandra Potocka, hr. Józef Zamoyski, Jan Bloch. Członkowie honorowi: Józef Wieczorkowski, Józef Mianowski, Adam Goltz, Aleksander Moldenhawer. Członkowie honorowi specjaliści: Bernard Handkie, Franciszek Maternicki, Jan Papłoński. § 14. Członkowie komitetu wybierają z pośród siebie prezesa i vice-prezesa. Prezes i vice-prezes mogą być zarazem członkami zarządu, albo zarządzać interessami towarzystwa. Prezes komitetu: 1) zaprasza członków na zebranie komitetu; 2) zwiedza osady i przytułki i swoje uwagi udziela komitetowi i zarządowi. Prezes komitetu może być obecnym na posiedzeniu zarządu. W nieobecności prezesa obowiązki jego pełni vice-prezes. § 15. Komitet zbiera się obecnie w Warszawie w miesiącu czerwcu. W miarę potrzeby mogą być zwołane nadzwyczajne posiedzenia. Na rocznem zebraniu mogą być obecni i członkowie honorowi. § 16. Dla prawnych postanowień komitetu niezbędną jest obecność najmniej piętnastu członków, licząc w to prezesa komitetu i zarządzającego interesami towarzystwa, lub też pełniących ich obowiązki. Postanowienia komitetu zapadają większością głosów obecnych członków. Postanowienia komitetu zapisują się do protokułu, który podpisują wszyscy obecni.

§ 17. Komitet towarzystwa: 1) wybiera nowych członków tak założycieli jako i honorowych za pośrednictwem tajemnego głosowania; 2) wybiera co rok, albo zatwierdza członków zarzadu; 3) obmyśla środki do założenia nowych osad rolnych i przytułków rzemieślniczych; 4) układa instrukcje dla zakładów towarzystwa; 5) rewiduje, ulepsza i rozwija instrukcje odpowiednio do nabytego doświadczenia; 6) zatwierdza, prawidła o wysokości opłat za wychowańców swoich zakładów; 7) określa wysokość zapomogi, niezbędnej na pierwsze potrzeby wyzwolonego z zakładu wychowańca; 8) oznacza warunki i wysokość wsparcia dla wyzwolonych wychowańców, którychby dotknęło nieszczęście 9) upoważnia zarząd do nabycia lub zbycia nieruchomości, do zaciągania pożyczek; 10) zatwierdza coroczny budżet towarzystwa i każdego w szczególe zakładu; 11) stanowi o zmianach w ustawie i o rozwiązaniu towarzystwa. Dla roztrzygnięcia pytań o zmianie ustawy lub o rozwiązaniu towarzystwa niezbędną jest obecność przynajmniej ³/₄ części członków komitetu, obecnych w Warszawie i zgoda także najmniej ³/₄ członków obecnych na posiedzeniu. § 18. Sprawozdania komitetu ogłaszają się w gazetach gubernialnych lub w innych pismach rządowych. b) Zarząd towarzystwa. § 19. Zarząd towarzystwa składa się z zarządzającego interesami towarzywsta, jego pomocnika i dwóch członków. § 20. Jeden z członków zarządu może być kasjerem. § 21. Skład zarządu winien być co rok albo zatwierdzony przez komitet, albo odnowiony. § 22. Zarząd przyjmuje obowiązek starać się: o dokładne i korzystne zastosowanie instrukcji towarzystwa i wskazówek przez komitet udzielonych; o pomyślność osady i przytułków w ogóle i o pomnożenie ich w miarę możności. § 23. Zarząd koncentruje się w rękach zarządzającego interesami towarzystwa. Członkowie zarządu wspierają go swojemi wiadomościami i radami. § 24. Dla obeznania się z położeniem rzeczy i dla narad, członkowie zarządu na zaproszenia zarządzającego odbywają posiedzenia co miesiąc, a nawet i częściej, wedle potrzeby. § 25. korespondencje z władzami, obrona praw towarzystwa, zawieranie kontraktów i zarządzanie wypłat należy do zarządzającego. § 26. Zarządzający interesami towarzystwa: 1) bywa obecnym na każdem zebraniu komitetu; 2) dostarcza komitetowi potrzebnych wiadomości i wyjaśnień; 3) przygotowuje i przedstawia coroczne sprawozdanie z zarządu z wyjaśnieniem otrzymanych rezultatów, doznanych przeszkód oraz z wykazaniem środków, jakieby podług zdania zarządu należało przedsiewziąć dla ich usunięcia, albo też dla wzmocnienia działalności towarzystwa. § 27. Członkowie zarządu przybywają na coroczne zgromadzenie komitetu i biorą udział w wyjaśnieniu obecnego położenia interesów towarzystwa i w rozbiorze środków posługujących jego celom. § 28. Pomocnik zarządzającego interesami w razie potrzeby pełni jego obowiązki czasowo, albo aż do nowych wyborów. § 29. Członek kasjer prowadzi książki przychodu i rozchodu tak pieniężne jako i materjalne. § 30. Władze rządowe i urzędnicy udzielają towarzystwu prawną pomoc, dla dopięcia jego celów. § 31. W prowadzeniu interesów towarzystwo uwalnia się od użycia stemplowego papieru i opłat przy zawieraniu kontraktów lub innych prawnych aktów. § 32. Towarzystwo ma pieczęć ze swoją nazwą.

IV. *O zarządzie osad i przytułków i o wychowańcach.* § 33. Główny nadzór nad osadami i przytułkami należy do zarządu towarzystwa. § 34. Bezpośredni zarząd każdą osadą albo przytułkiem powierza się osobnemu gospodarzowi, którego mianuje i uwalnia zarząd towarzystwa. § 35. Każda osada i każdy przytułek pozostają oprócz tego pod nadzorem opiekuna, którego mianuje komitet z grona członków towarzystwa o ile można najbliżej zamieszkałych. Udział opiekuna w zarządzie zakładem, określa się instrukcją zakładu. § 36. Dla zarządu osadami i przytułkami będą wydane szczegółowe instrukcje: o zarządzie wewnętrznym, o rodzaju i porządku zatrudnienia wychowańców, o przedmiotach nauki i metodzie wykładu, o karności, o warunkach wyzwolenia z zakładu i w ogóle o zastosowaniu tych środków, które uznane będą za potrzebne dla osiągnięcia zamierzonego celu. 37. Zwierzchność osady albo przytułku będzie miała staranie o wyszukanie miejsca dla wyzwolonych wychowańców. § 38. Jeżeli wyzwolony wychowaniec niema własnych funduszów natenczas towarzystwo zaopatruje go w odzież, bieliznę i przedmioty niezbędne dla jego przyszłego zawodu. § 39. Wyzwoleni wychowańcy powierzają się opiece mianowanych w tym celu opiekunów z pośród członków towarzystwa. § 40. Wyzwolony wychowaniec któryby swego opiekuna albo też gospodarza zakładu przynajmniej raz w rok odwiedził i udzielał mu wiadomości o swojem położeniu, może w razie nieszczęścia udać się do niego z prośbą o pomoc lub radę. § 41. Opiekunowie i gospodarze zakładów korrespondują bezpośrednio z zarządem towarzystwa.

V. *O rozwiązaniu towarzystwa.* § 42. Jeżeli w przyszłości z jakichkolwiek przyczyn towarzystwo zaprzestanie swoje działalności, to cały jego kapitał i w ogóle cały majątek przeznacza się na cele dobroczynne, według postanowienia komitetu. § 43. Rządowe grunta i budowle osad i przytułków po rozwiązaniu towarzystwa powracają do rządu w takim stanie, w jakim się znajdują w chwili zwro-tu. § 44. O rozwiązaniu towarzystwa ogłasza się w gazetach rządowych.

(Dz. Warsz).

— E — *Targi Warszawskie* z dnia wczorajszego nie tyle zadowoliły sprzedających ile kupujących, wszystko bowiem sprzedawano po cenach niższych od zeszłotygodniowych. Tak np. funt szczupaka żywego płacono kop. 32½, karpia 22½, karasia kop. 20, węgorza kop. 18. Sniętego szczupaka funt kop. 16, karpia kop. 15, karasia kop. 13, węgorza kop. 14, jesiotra kop. 11, certy kop. 20, ikry jesiotra kop. 10, kopę raków stosownie do wielkości od kop. 60 do rs. 1 kop. 15.

Nabiału dostarczano dużo i sprzedawano niedrogo, funt masła świeżego niesolonego kop. 27½, solonego, tak zwanego do potraw, kop. 24, kwartę śmietany dobrej, od kop. 20 do 25, śmietanki słodkiej, od kop. 12 do 14, mleka niezbieranego kop. 5, kwaśnego ze śmietaną kop. 4, sér średniej wielkości i suchości kop. 13 do 15, baryłkę sera owczego kop. 15.

Ogrodowizny staniały lecz niewiele kupują, szparagi stosownie do grubości płacone były od kop. 45 do rs. 1, kalafior nieduży od kop. 37½ do 45 za sztukę, ogórek kop. 20, pęczek marchewki, kp. 5, koszyczek szpinaku, kop 6, główkę sałaty kop. 2, koszyczek sałaty drobnej kop. 6, pęczek rzodkiewki ½ kop., pęczek trybulki kop. 2.

Drobiu kupiono dosyć dużo po cenach niewysokich, kurczę od kop. 15 do 20, indyk rs. 2 kop. 50, indyczka rs. 1 kp. 40, pularda kop. 45, kaczka kop. 37½, prosię od kop. 75 do rs. 1 kop. 10.

Na Plac Krasińskich drzewa dowieziono dosyć dużo, ponieważ zaś kupujących mało się zgłosiło, przeto wysokie początkowo ceny obniżyły się. Furę szczap brzozowych płacono rs. 3 kop. 30, olszowych rs. 3 kop. 15, sosnowych rs. 2 kop. 70, parę kloców na jednokonną furmankę, rs. 4 kop. 50, fura gałęzi rs. 1 kop. 80.

Na Pradze. Handlarze koni nie bardzo byli zadowoleni z wczorajszych targów, albowiem kupujących przybyło niewielu i na ceny proponowane niełatwo godzili się. Tym sposobem transakcje szły opieszale. Za parę koni bryczkowych rosłych lat 5 do 7, płacono rs. 240 do 260, za parę fornalskich młodych rs. 160 do 180.

Konie włościańskie w większej ilości dostawione na targ, kupowano lub zamieniano z dopłatą. Za 6-cioletniego podjezdka płacono rs. 45 do 50.

Na placu wołowym sprzedano kilkaset sztuk rogacizny, dużego wołu stepowego płacono 29 do 32 dukatów, mniejszego od 23 do 25, cielę od rs. 4 kop. 20 do rs. 5 kop. 25.

Na placu wieprzowym rzeźnicy warszawscy zakupili paręset sztuk rogacizny, płacąc dużego wieprza karmnego rs. 18 do 21, niedużego rs. 13 do 15.

Cetnar siana ceniono od kop. 92½ do rs. 1 kop. 5, słomy od kop. 50 do 62½, pęk słomy kop. 12½.

— *Stan kassy pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich,* z dniem 19/31 maja 1871 r.

Uczestników z kwietnia pozostało 597, w maju przybyło 58 razem 655. **A.** *Wpływy* łącznie z remanentem wynosiły: 1) Kapitał rezerwowy rs. 1018 kop. 14; 2) Wkłady uczestników rs. 23,385 kop. 87; 3) Procent od pożyczek udzielonych przez Kasssę uczestnikom rs. 2289 kop. 10½; 4) Ze zwrotu pożyczek rs. 49087; 5) z wpływów przyjętych przez kassę na procent 6% rs. 27267 kop. 25; 6) z forszusów bezprocentowych rsr. 4465; 7) Wpływy z otwartego kredytu w Banku Handlowym rs. 9100; 8) Depozyt w listach zastawn. rs. 1250; 9) Fundusz zarezerwowany z dochodów roku zeszłego na koszta administracji, wypłatę procentu i dywidendy rs. 1286 kop. 56. — Ogółem rs. 119,148 kop. 92½.

B. *Rozchód:* 1) Na pożyczki dla uczestników rs. 104,411 kop. 33; 2) na zwrot wkładów rs. 183; 3) na wydatki z funduszu zarezerwowanego rs. 871 kop. 54½; 4) na zwrot wpływów przyjętych przez kassę na procent 6% rs. 2161 kop. 75; 5) na pokrycie otwartego kredytu rs. 4300; 6) na zwrot forszusów bezprocentowych rs. 4390; 7) na opłatę procentów rs. 25 kop. 93½; 8) na koszta administracji w r. b. rs. 295 kop. 66½; 9) dodawszy remanent znajdujący się w kassie rs. 2509 kop. 70. — Ogółem rs. 119,148 kop. 92½.

Z początkiem lipca r. b. Kassa Pożyczkowa mieścić się będzie w. domu Nr 471, przy ulicy Rymarskiej, naprzeciwko placu Bankowego.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności,* ma honor podać do powszechnej wiadomości okaz obrotu funduszów 14-tu Kass Groszowych Oszczędności za 2-gie półrocze r. z., a mianowibie:

Z końcem I-go półrocza 1870 r. pozostawało uczestników 5249 posiadających funduszu rs. 2188 kop. 65; — w II-gim półroczu r. z. przybyło wniosków nowych 421, powtórzonych 5666 w ilości rs. 5433 kop. 84½; a wypłat uskuteczniono całkowitych 279 i częściowych 243 za rs. 969 kop. 34; Przelewów przybyło w temże półroczu 234, nowych a powtórzonych 620 — za rs. 4654 kop. 65.

Pozostało z końcem 1870 r. Uczestników 5391 posiadających w depozycie rs. 1312 kop. 21, a w gotowiznie rs. 686 kop. 29½ czyli razem rs. 1998 kop. 50½.

Od założenia zaś Kass groszowych 12629 uczestników wniosło: rs. 85,890 kop. 14. Z tego wypłacono rs. 24874 kop. 7½ Przelano do Kassy Głównej oszczędności rs. 59,017 kop. 56, Razem rs. 83891 kop. 63½. — Pozostało przeto na wypłaty w Kassach Groszowych jak wyżej rs. 1998 kop. 50½. —

Warszawa dnia 14/26 maja 1871 r. — Prezes Administracii Ogólnej *A. Preyss.* — Sekretarz Członek Towarzystwa *K. Dąbrowski.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
40	Sliska	Pilichowska M.	Lat 68, kaleka.
29	Sliska	Gutowska An.	Lat 71, kaleka.
23	Sliska	Smolińska M.	Sparaliżowana, lat 74.
49	Chmielna	Wąsowicz Fel.	Lat 85, żona lat 75.
3	Mostowa	Słupska Kat.	Lat 80, niedołężna.
15	Bugaj	Jakubowska R.	Słaba, dziecko jedno.
15	Nowe-mias.	Opolska Kat.	Chora obłożnie.
2220	Smutna	Łapczyńska L.	Słabowita, dzieci drobnych dwoje, wdowa.
1	Jezuicka	Żurkowska El.	Lat 70, bez żadnego utrzymania.
36	Sliska	Niedzwiecki	Starzy oboje, żona ciemna.
4	Nowogrod.	Finger Michał	Chory od kilku tygodni, 2 dz.
3	Prosta	Ramoska Sal.	Noga złamana.
47	Chłodna	Miller Ludwik.	Wdowa, dz. 5, matka stara.
290	Moskiews.	Małgorz. Dow.	Chora na suchoty.
8	Sowia	Wnorowska A.	Wdowa, dzieci czworo, słabowita.

— Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 maja do dnia 1 czerwca 1871 r. dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 1 maja od JW. Hr. X. Pu., ofiara miesięczna rs. 100; od Stanisława rs. 10; od X. O. F. rs. 9 kop. 40; od E. R. rs. 1; od A. R. rs. 10; od Zosi i Marysi Ch. rs. 1. Dnia 4 maja, od J. W. Jaroszyńskiej rs. 10. Dnia 9 maja, od S. D. rs. 2 kop. 90; od N. N. rs. 5; od W. Walberga bankiera ofiara stała miesięczna rs. 7 kop. 50; od M. M. (Gazeta Warsz). rs. 15; od Marjana Beliny rs. 3. Dnia 11 maja od A. G. rs. 1; od P. Dymitriew rs. 6; od C. rs. 5; od J. S. rubli 5. Dnia 13 maja od N. N. rs. 1; od F. T. rs. 2; od N. N. rs. 4. Dnia 15 maja od Księżny W. z prośbą rs. 3; zwrot wsparcia niezasługującemu, rs. 2; od O. L. rs. 1. Dnia 22 maja od Księdza Wojciecha Jackowskiego rs. 3; od Michała P. rs. 5; od Karola P. rs. 3; od Z. W. markami na obiady rs. 3; od A. o. r. rs. 3. od Hr. Aleksandra Choiseul Goufier rs 25; od Hr. Przezdzieckiego rs. 1. Dnia 30 maja od A. Horodyńskiego rs. 3; od X. rs. 3; od Zosi i Marysi rs, 1; od Ja. ru-

bli 25; z Przeglądu Katolickiego rs. 35 kop. 60; z Kurjera Warszawskiego rs. 4; z Kurjera Codziennego rs. 14 kop. 50; ofiara miesięczna Blocha rs. 80. Suma rubli 413 kop. 90, którą to summę biuro rozdało pomiędzy 195 rodzin.

— W dniu wczorajszym, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr 34 przy ulicy Marszałkowskiej, Tomasz Zimler, stróż domu, lat 42 wieku liczący zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W zeszły czwartek znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 400; w teatrze Rozmaitości 195; na przedstawieniu ekwilibrystek 600; na koncercie w Dol. Szwajcarskiej 320; w ogrodzie Tivoli 160 osób.

— W dniu tymże pochowano na cmentarzach: prawosł. ciał zmarłych męż. 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolikim mężczyzn 8, kobiet 8, dzieci 9; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reform. mężczyzn 1, kobiet—, dzieci 1, na cmentarzu starozakon. mężczyzn—, kobiet 1, dzieci —.

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 185, wyjechało zaś 273. (Gaz. Polic.)

Ciechocinek d. 31 maja 1871 r. — Rozmaite wieści krążą o Ciechocinku, z powodu klęsk tegorocznej powodzi i zamknięcia Zakładu Warzelni soli. Wypada je sprostować i obznajmić publiczność, w jakim stanie Zakład tutejszy Wód znajduje się.

Wylew Wisły znaczniejszy jak zwykle, zrobił wprawdzie szkody w komunikacjach i domach niżej położonych, ale te w zupełności od kilku tygodni naprawione i osuszone zostały. O wilgoci niemoże być nawet mowy, gdy położenie znacznie pochylone ku Wiśle i grunt spodem piaszczysty, niedopuszczają jej na długo w tej miejscowości. Pomimo deszczów ziemia jest sucha i powietrze zdrowe. Chorób obecnie panujących nie mamy żadnych.

Po zamknięciu Warzelni Soli, Zakład Wód Mineralnych jej przyległy, nieprzestaje istnieć i owszem opatrzony w nowe zasoby, będzie się mógł samodzielniej niż przedtem rozwinąć.

Tężnia jak dawniej dla dostarczenia leczniczego powietrza funkcjonować nie przestanie, a Warzelnia dostarczać będzie odpowiednią ilość szlamu i ługu solnego dla kuracji potrzebną.

Ulepszenia i budowa domów ciągle postępujące, zapewniają większe wygody, a usiłowania te z każdym rokiem nabierają większego rozwoju. Roboty około wału mającego zabezpieczyć Ciechocinek od zalewu Wisły rozpoczęte zostały, i prędkim podążają krokiem.

Wał ten przyniesie podwójny pożytek, gdyż jednocześnie przyczyni się do utrwalenia brzegów Wisły.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego M. Warszawy. Z powodu licznych podań o świadectwa i wypisy z akt Towarzystwa, Dyrekcja podaje do publicznej wiadomości, że różne dane odnoszące się do nieruchomości, na które zażądane zostały pożyczki, zbierane są przez Towarzystwo, jedynie dla własnego jego użytku, że nie jest wcale zadaniem Władz Towarzystwa komunikowanie zebranych wiadomości, i że więc takowe ani w formie świadectwa, ani w formie odpowiedzi na podania, udzielane nie będą.

(1—2) —4271—

— U wód zagranicznych przyjętem jest, że przebywający tam dla kuracji w celu spotęgowania działania wód, niezależnie od używanych z rana i w godzinach po-południowych, piją jeden lub dwa kubki bądź tego samego źródła co i z rana, bądź też innego, i tak: w Vichy piją wieczorem 1 lub 2 kubki, fout des Celestins w Marienbadzie, Ferdinandsbrunn w Eger, Franzensbrunn w Karlsbadzie zimny Schlossbrunn, Selters lub Gieshübler Sauerbrunn i t. p.

Zarząd Instytutu wód mineralnych w Ogrodzie Sasklm, pragnąc zadosyć uczynić licznym żądaniom osób pragnących tak samo jak przy źródłach zagranicznych w godzinach po południowych używać pewnych gatunków wód, urządza wydawanie wód mineralnych na szklanki w godzinach między 5tą a 8mą po południu, począwszy od 4go czerwca w niedzielę; przyczem dla uprzyjemnienia pobytu, trzy razy tygodniowo, to jest w niedziele, wtorki i czwartki, w godzinach tych, orkiestra p. Kuhnego, grywać będzie.

Cena szklanki wody mineralnej kop: 10.

(1—2) —4254—

Wody mineralne naturalne.

Prócz Vichy, nadeszły już wszystkie pierwsze tegoroczne transporty wód, do mojej apteki przy ulicy Nowy-Świat, obok Ordynackiej, K. *Lilpop*.

(3—3) —4132—

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera**, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi (syfilitycznemi), i z wszelkiego rodzaj cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadlera, przy ulicy Senatorskiej Nro 22, z rana do godz: 11tej, po południu od 4tej do 6tej, gdzie w tych godzinach udzielaną bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. Porada bezpłatna dla biednych, od godziny ciej do 4tej. (2—0) —4052—

— Podaję do publicznej wiadomości, ze znajdującą się w sklepie upadłego kupca Mikołaja Koreszczenko, przy ulicy Senatorskiej w domu Piotrowskiego N° 496, **Herbatę** partjami, i rygały sklepowe, sprzedaję po cenach zniżonych. — Mających chęć nabycia, zgłaszać się proszę do mnie od godziny 5tej do 7mej po południu do tegoż magazynu. — Pełnomocnik Konkursowego Zarządu upadłości Mikołaja Koreszczenko, Gabryel Fedorowicz *Asafow*. (2—3) —4217—

— Dominik **Pawłowski**, Komornik Trybunału, jak lat poprzednich tak i obecnie, kancellarję swą utrzymuje przy ulicy Nowiniarskiej, w domu pod Nr 1769*c* (4), pierwsza brama za filarami.

(3—3) —4056—

Jest do odstąpienia znaczna partja **Wina** Węgierskiego starego, razem lub częściowo, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego". (13 0) 3696—

J. STATKOWSKIEGO

dziełko p. t.:

Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,

jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(7-0) —3593—

Bez żadnego zastawu.

W tych dniach nowo-otworzono została

Czytelnia Książek:

polskich, russkich, francuzkich i niemieckich,

pod firmą Józefa Rozendorfa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nrem 451 (85), w domu dawniej Rezlera, składająca się z wyborowych i nowszych dzieł tak oryginalnych jak tłomaczonych. Przy Czytelni przyjmuje się prenumerata na Pisma perjodyczne wychodzące w kraju i zagranicą.

(2-3) —4084—

Monografja Hemorroidów

Dziełko Dra. André Lebel, lekarza fakultetu Paryzkiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfą celną Państwa Rossyjskiego pozycją 151, II Nr 36 i 37 upoważnione do w prowadzania.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u **A. F. Galle.**

(47—50) —5617—

KANTOR BANKIERSKI

Maurycego Nelken,

na Krakowskiem Przedmieściu Nr 77 nowy.

Mam honor zwrócić uwagę Szanownych moich Klientów mających zamiar w roku bieżącym udać się za granicę, aby skorzystać chcieli z obecnego nizkiego kursu monet zagranicznych, w które kantor mój zaopatrzyłem.

Dla dogodności Szanownych moich Klientów, starałem się interes, mój bankierski rozwinąć, a zawiązawszy stosunki handlowe z domami bankierskiemi w różnych krajach, jestem w możności wystawiać przekazy i akreditiwa, płatne za okazaniem na następujące miasta:

na Paryż,	na dom Bankowy	Braci v. Rotschild;
Wiedeń,	„	S. M. v. Rothschild;
Amsterdam,	„	Wertheim et Gompertz;
Berlin,	„	Dyskontowy Bank;
Brukselle,	„	Brugman Syn;
Drezno,	„	Michael Kaskel;
Wrocław,	„	Eichhorn et Comp.
Poznań,	„	Morytz i Hartwig Mamroth;
Kraków,	„	Antoni Hoelzel;
Nizza,	„	Avigdor Lainès Syn;
Zürich,	„	C. Schulthess Sukcessorowie
Aachen,	„	R. Suermondt et Comp.
Wiesbaden,	„	Carl Calb Syn;
Ems,	„	Becker i Jung;
Carlsbad,	„	Bernhard Schwalb;
Franzensbad,	„	Leopold Herz;
Toeplitz,	„	Emanuel Meyer;
Petersburg,	„	Bank Międzynarodowy;
Moskwę,	„	Prywatny Bank Handlowy;
Rygę,	„	Jacobs et Comp.
Odessę,	„	Bracia Raffalovich.

W nadziei zatem, iż jak dotąd tak i nadal zaszczycony będę zaufaniem które za podstawę mojej firmy uważać nie przestanę, mam saszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

(3—5) —4049—

Szuwaks Angielski

uż od 12-stu lat w mieście tutejszem jako **najlepszy** uznany, mający wyborne własności, jako to: konserwujący skór i dający piękny połysk, sprzedaje się po cenach **nader tanich** tak w puszkach jakoteż i na wagę, w **składzie** w domu pod Nrem 1582*c* przy rogu ulic: Brackiej i Jerozolimskiej. — Tamże jest do sprzedania za nizką cenę **Szafa sklepowa** jesionowa. (2—3) —4135—

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe,

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje Likiery, Wódki Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstępuje się rabat; przy składzie urządzona jest sprzedaż cząstkowa na kieliszki. (56—0)—9199—

Ważna wiadomość.

Kilka **LUSTER** nowszego fasonu mało używanych, w ramach złoconych i mahoniowych, oraz 2 **KONSOLE** złocone pod Lustra i używaną **MIEDŹ** kuchenna, są do sprzedania za pomierną cenę w Dystrybucji Cygar przy ulicy Elektoralnej wprost Zimnej, Nr 8 nowy. (2 3) — 4184 —

R z ą d c a

z Kaucją od 1,000 do 1,500 Rs., w gotowiźnie, posiadający świadectwa kwalifikacyjne, życzy sobie miejsca **Rządcy Dóbr** za stosownem wynagrodzeniem i umieszczeniem tej summy na pierwszej połowie szacunku tychże Dóbr; może przyjąć posadę Nadleśnego, Magazyniera lub Kassjera, przy jakim Zakładzie przemysłowym w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja, Nr 6 nowy, w mieszkaniu Nr 1, na dole od frontu, od godziny 9-ej rano do 5-ej wieczorem. (3 3) —4012—



Dom do sprzedania za 2700 rs. w powiatowem mieście Radzyminie, złożony z 12-tu Pokoi z ogródkiem, w bardzo pięknem miejscu położony. Radzymin odległy od Warszawy wior. 20. Dom ten nabyć można pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość u W-go Frankiewicza, ulica Bielańska, Nr 606 stary (8 nowy), i na miejscu u właściciela Smolińskiego. (3—3) — 3622—

Najpraktyczniejsze i

NAJTAŃSZE!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Pługi** Wrzesińskie z drewnianą grządzielą, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki, Drapacze, Ekstirpatory, Pogłębiacze, Siewniki, Walce** pierścieniowe, **Grabie, Wialnie, Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia li towne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratnie załatwiane.

(3—15) — 3717 —

Mieszkanie letnie

w Majętności Helenów,

blizko stacji Drogi żelaznej Pruszków położonej, są jeszcze do najęcia **Dwa Pokoiki** na 1-szem piętrze, w oficynie lewej. Wiadomość u miejscowego Ogrodnika, lub u Rządcy Pałacu, Nr 415, Krakowskie-Przedmieście.

(3—3) —4029—

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

w domu Nr 1077 lit. A, (nowy 14, przy ulicy Granicznej gdzie Instytut Wód Mineralnych)

MIESZKANIE,

na pierwszem piętrze,

z widokiem i balkonem na Ogród Saski. Wiadomość u Właściciela na miejscu. (1—3) — 4235 —

WINIARNIA

pod firmą:

W. Chociszewskiego,

na Placu Teatralnym, obok Ratusza, w Warszawie.

Przeniesioną została dnia 1-go Czerwca 1871 r. na Krakowskie-Przedmieście, do domu W-go Bajera, Nr 412*a*, pod tąż samą firmą.

Przytem mam honor zawiadomić, że skład mój zaopatrzony jest zawsze we wszelkie gatunki Win, Porteru, Piwa Angielskiego, Rumu, Araku, Koniaku, Likieru, Wina braci Jelisiy'ewych z Petersburga, Towarów kolonjalnych: Herbaty braci Popowych, Owoców i delikatesów, również otrzymuję codziennie świeży transport Wiśni i różne nowalje, z czem polecam się Szanownej publiczności. **W. Chociszewski.**

(1—3) — 4258 —



Śledzie Pocztowe,

pierwsze tegorocznego połowu, poleca Skład **ANT. STĘPKOWSKIEGO.**

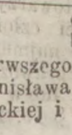
(3—0) —4077—

Śledzie Pocztowe,

pierwszego tegorocznego połowu, otrzymał i poleca Handel Win dawniej Jana Riedla, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

(1—1) — 4274 —

Śledzie Pocztowe,



pierwszego tegorocznego połowu, poleca Handel Win Stanisława Riedla i Spółka, przy rogu ulic: Mazowieckiej i Ś-to-Krzyzkiej. (1—3) — 4275 —

SPAA W BELGJI SEZON KĄPIELOWY 1871.

Rozpoczęcie sezonu dnia 1 Maja. Zamknięcie 31 Października. - Zakład kąpielowy na nowo urządzony, odznacza się elegancją i wygodą, rozporządzając niewyczerpanemi źródłami mineralnemi uzdrawiającemi, łączy w sobie wszelkie przez Szanownych Gości wymagane urządzenia, jako to: kurację wodną, kąpiele kropliste, parowe, spadowe i t. p.

Podczas sezonu odbywają się w wspaniałych **salach redutowych** wielkie koncerty, codziennie bale lub zebrania wieczorne tańujące, dwa razy dziennie muzyka znanej wybornej kapeli, oprócz tego przedstawienia teatralne, uroczystości wiejskie, **wyścigi konne,** illuminacje i t. d., oraz wycieczki czarujące w okolicę. Komunikacja kolei po kilka razy dziennie we wszelkich kierunkach. (8—8) — 3548 —



Medal

Zakład Artystyczno-Przemysłowy

K. MARTINI,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2773, Pałac Karasia, obok Kopernika,

wyrabia sztuczny kamień **(Beton), Trotuary i posadzki** najtańsze z dotyczas używanych. **Wilgoć** na piętrach jak i na parterze osusza bezpowrotnie. (5—6) — 3891 —

Srebrny





FABRYKA MEBLI GIĘTYCH MASIV



Adolfa Machonbaum i Spółki w Warszawie.

Dprowadziwszy do zupełnego rozwoju założoną przez nas w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608a-**Fabrykę Mebli giętych z bukowego drzewa,** mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zwijając skład główny istniejący przy ulicy Tłomackie, i urządzając takowy wprost przy fabryce, a tem samem umniejszając sobie kosztów ztąd wypływających, jesteśmy w możności wyroby nasze sprzedawać taniej o 10 kop. na krześle, to jest, że krzesło gięte Nr 14 kosztujące rs. 2, odtąd sprzedawane będzie po rs. 1 kop. 90. Kupującym zaś w większej ilości, stosowny rabat odstąpiony będzie.

Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność korzystając z tak znacznego obniżenia cen i kupując krzesła na miejscu w fabryce, zechce przekonać się, że wyroby nasze nietylko iż dorównywają, ale nawet pod względem piękności, politury, wyplatania i ostatecznego wykończenia, przewyższają takież Meble gięte braci Tohnet wyrabiane za granicą.

(3—10) — 3958 —

AMERYKAŃSKIE CHODNIKI,

czyli wązkie dywany, z nowego włókna „Dżuga,“ **uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne**, jako najdogodniejsze **co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu,** odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i nader umiarkowanemi cenami, bo **od 25 kop. i wyżej stosownie do gatunku,** za **1 łokieć mający szerokości 4 lub 5 ćwierci,** nadeszły **do Kantoru Samuela Löwenberga,** przy ulicy Żabiej dom Nr 949 nowy 1, na 2-iem piętrze, któremu powierzona została **wyłączna agentura** tychże chodników **na całe Królestwo Polskie.** (3 -6) — 4066 —

SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ,

ORAZ

MATERJI WEŁNIANYCH ZAGRANICZNYCH

J. KACZYŃSKIEGO et C^omp

przy ulicy Senatorskiej Nr 473B nowy 25, w domu W. Brunwein dawniej Petyskusa w Warszawie.

Poleca materjały wełniane w wielkim wyborze, jako to: Rezia w 2 cieniach na suknie łokieć kop. 50; Popeliny i Satins francuzkie w 12 kolorach; Taffetas de Lorraine à franges, Sultany, Alpagi, Indienne à franges, Bareże czarne i kolorowe od 32½ kop. za łokieć; Velvety czarne, Perkale, Batysty, Zagnoty i Muśliny kolorowe francuzkie; Perkale z fabryk russkich po kop. 12½ i 15 za łokieć; Firanki angielskie i szwajcarskie, pasowane do 15 rsr. okno i na łokcie od 15 kop.; Firanki kolorowe łokieć po 22½ i 35 kop.; Pończochy bawełniane i Fil d'écosse. Pończochy dziecinne białe i kolor. Perkale białe od 12 do 27½ kp. za łokieć i dymki, Brylantyny, Piki, Muśliny, Półbatysty i Nansooci w deseń i gładkie, Chustki kaszemirowe i tartanowe i chustki dziecinne różnych wielkości, również otrzymał:

Wielki Transport Płótna

z blichu wiosennego na koszule do rs. 90 za sztukę. (3—6) —3742—

KĄPIELE KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB

W GORNYM SZLĄZKU.

Sezon rozpoczął się od dnia 15 Maja r. b.

Zamówienia na mieszkania, jak niemniej na sole koncentrowane i wody mineralne, przyjmuje **Zarząd Kąpielowy.** (3—3) 2173 —

NASIENIE BURACZANE

„**IMPERJAL**“ z słynnej plantacji **H. Mette** w Quedlinburgu,

ofiaruje po cenie umiarkowanej

DOM HANDLOWY LEOPOLDA MEYER,

przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskiem),

(10 - 12) 3310 —

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące

(10—10) —3119 —

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska,

Ulica S-to Jerska Nr 22 nowy.

(11—14) — 1931 —

Trzy NAGROBKI kamienne

są do sprzedania za bajecznie nizką cenę.

Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, Pałac Karasia, obok Kopernika, w drugiej bramie. (4 —6) —4027—

Fabryka ćwieków drewnianych do obówia pod firmą

„**TRIO**“

w Warszawie, przy ulicy Prostej Nr 6, ma przysposobiony zapas ćwieków, rozmiarów używanych przez PP. Majstrów, w Warszawie i zapakowawszy takowe w paczki ⅕ funta, zawiadamia osoby utrzymujące sklepy, a życzące brać też ćwieki na detaliczną sprzedaż, za odstąpieniem przez fabrykę stosownego rabatu, aby się zgłosiły do tejże fabryki w godzinach po południowych. Osoby przedstawiające gwarancję lub poręczenie mogą otrzymać towar na kredyt jedno miesięczny.

(3 — 3) —4082—

Do sprzedania

K O L O N J A

o dwię wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.“

16—0) -2081—



Podpisany właściciel Zakładu Introligatorskiego, znanego tu od lat 40, wskutek słabości zdrowia nie będąc przez lat kilka obecnym w kraju, po przybyciu objąłem na powrót Zakład rzeczony, w którym wszelkie roboty fachowi temu właściwe, a mianowicie linjowanie i oprawa Ksiąg handlowych z całą sumiennością i zadowoleniem Kundmanów wykonywane będą. — **Uczeń** mogący się wykazać chlubnem świadectwem szkolnem, znajdzie umieszczenie w moim Zakładzie. — **Wilhelm KREUSCH,** przy ulicy Żabiej w pałacu JW-go Ordynata Zamoyskiego. (3 — 3) 3913 —

Używana Maszyna Parowa

o sile 30—36 koni, jest do nabycia za ogólną summę Rs. 1,300. Bliższą wiadomość udzielają

Kraft et Kuksz,

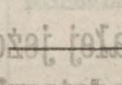
w Warszawa, ulica Miodowa, Nr 490/91.

(12—0) —2689 —

Niemka rodowita, uzdolniona

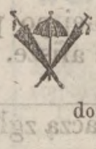
BONA

posiadająca odpowiednie kwalifikacje i chlubne świadectwa, znacznych obywateli tutejszego kraju i miasta, poszukuje odpowiedniego obowiązku zaraz tu w Warszawie lub na prowincji albo też pragnęłaby wyjechać jako **towarzyszka** podróży dla osób udających się za granicę. — Potrzebujący takowych usług raczą zgłosić się do P. Ambrozińskiej w hotelu na Dziekance. (2 — 3) —4171—



WOZY MEBLOWE

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za Kościołem Panny Marji, gdzie Fabryka Dzwonów A. Zwolińskiego, dom Petersilge, Nr 2 nowy. (3—6) —4061—



U Parasolnika



przy ulicy Freta Szerokiej, Nr 277, (nowy 7), w podwórzu na dole,

dostać można **Parasoli** i **Parasolek** modnych.

A. BUKOWSKI.

(3 -10) — 4072

Jest do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach w dobrach Hrabiów Krasińskich

F o l w a r k

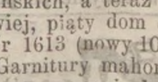
położony w guberni Siedleckiej, powiecie Łukowskim. Bliższą wiadomość w składzie futer Władysława Pawłowskiego w Hotelu Europejskim. (2—3) — 4113 -

Mieszkańcy okolic Placu Trzech Krzyżów raczą zwrócić uwagę na nowo-otworzoną

KAWIARNIĘ,

przy ulicy Hożej pod Nrem 2,

w której zawsze dostać można dobrej **Kawy, Herbaty Czokolady,** po cenach bardzo przystępnych. Tamże zawsze dostać można **Kawy palonej** w butelkach szczelnie zamkniętej, **Cykorji palonej** i **Soków cukrowych,** bardzo dobrze smażonych. Zachodzenie do tej Kawiarni dogodnem też jest dla Osób powracających z Kościoła S-go Aleksandra, lub też z Doliny Szwajcarskiej. (2—5) —4156—



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.

(5—6) —3389 — **Adam Lewanowicz.**

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKI.

W NIEDZIELĘ, dnia 23 Maja (4 Czerwca), o godzinie 6 po południu,

W OGRODZIE ZWANYM FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKIM,

OSTATNIE WIELKIE POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIE

AMERYKAŃSKICH DAM

i Sztukmistrzyń na linie:

MISS SPELTERINI,

MISS LAURY

ORAZ

drugie i ostatnie wystąpienie

PANNY

DOROTY OLSZAŃSKIEJ,

w jej śmiałej jeździe welocypedowej, na amerykańskiej linie drucianej.

Na niniejsze przedstawienie Dyrekcja Towarzystwa zniżyła ceny miejsc jak następuje:

Miejsce numerowane	Rs. **1** kop. **5.**
Krzesło	kop. **50.**
Miejsce na ławce	kop. **30.**
Miejsce stojące	kop. **15.**

Dzieci do lat 10 płacą na pierwsze dwa miejsca połowę ceny.

Programy po kopiejek pięć nabyć można przy kassie.

Bilety na Krzesła rezerwowe nabyć można w Hotelu VICTORJA, mieszkania **Nr 34,** od godz. **10** z rana do godziny **5** po południu, w dzień zaś Przedstawienia od godziny **12** w południu w kassie przy wejściu do ogrodu umieszczonej.

Od godziny 3-ej po południu otwarte zostaną wszystkie pięć kass.

Otwarcie ogrodu o godzinie 5-ej.—Początek muzyki i Przedstawienia o godzinie 6-ej.

Osoby w powozach, raczą kazać zajeżdżać do kassy przy głównem wejściu umieszczonej, zkąd mogą nabywać dla siebie bilety.

Gdyby do godziny 5-ej po południu padał deszcz, to przedstawienie odłożonem będzie do najbliższego pogodnego dnia, o czem zawiadomią osobne afisze. Nabyte bilety nie tracą waloru.

Z uszanowaniem, **Aleksander Olszański,** Dyrektor.

Mający do mnie jaką pretensję, raczą zgłosić się do Hotelu Victoria Nr 34 do Poniedziałku dnia 5 Czerwca 1871 r.
(1—1) — 4276 — z uszanowauiem, **Aleksander Olszański,** Dyrektor.

NOWY-ŚWIAT.

Piwo Dreherera prawdziwe Wiedeńskie; **Piwo** Tenczyńskie, Bock i Marcowe; **Piwo** Żareckie; **Piwo** PP: Haberbuscha i Kijoka, wystałe i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą z firmą handlu.



Porter Halla krajowy dubeltowy **Ekstrakt** słodowy leczniczy Hoffa z Berlina; **Buljon** Liebiga, i t. d.; poleca Handel Win i Korzeni **J. A. Winklera,** Nowy-Świat, Nr 1312*a*.
(5—6) —3228—



Fortepian palisandrowy

o 7-miu oktawach w dobrym stanie, z blatem i 4 sztabami. Jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Chmielnej, Nr 13 nowy, mieszkania Nr 21 na dole w oficynie po prawej ręce. (2—2)— 4118—



Fortepjan Mahoniowy

o pół siodmej oktawy, fabryki zagranicznej, świeższego fasonu, ze Sztabą i Szprejcami, tonem pełnym i śpiewnym, jest do sprzedania przy ulicy Ordynackiej, drugi dom od rogu Nowego-Światu, Nr 6, mieszkania Nr 7, na 2 m piętrze od frontu. (3—3) —4003—

Kantor Główny Loterji

Królestwa Polskiego

MAURYCEGO NELKEN,

na Krakowskiem-Przedmieściu,
naprost Wystawy Sztuk Pięknych,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnienie klassy 5-ej loterji 116-ej, rozpocznie się w Piątek dnia 9-go Czerwca r. b., a że w przeddzień ciągnienia przypada Swięto uroczyste, przeto uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą Losów, dla uniknienia w ostatnich dniach natłoku.
(3—5) —4127—

Do odnajęcia od 1 Lipca r. b.

Dwa Pokoje frontowe na 2-giem piętrze, za rs. **200** rocznie.
Jeden Pokój od dziedzieńca za rs. **100** rocznie.
Wiadomość u głównego lokatora, przy ulicy Senatorskiej, Nr 460, na 2-gim piętrze. (2—3) — 4203 —

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

o godzinę drogi od Warszawy, położony przy Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, rozległości przeszło diesiatyn 450 (włók 30), z Lasem, Łąką, Inwentarzem żywym i martwym kompletnym. Bliższa wiadomość u Kajetana Piotrowskiego, Patrona, ulica Miodowa, Nr 9. (6—6)—3506—



W MLECZARNI



przeniesionej z Foksalu
na róg ulicy Chmielnej i Zgody, Nr 18,

dostać można w każdym czasie wszelkiego **Nabiału,** oraz **Mleka kwaśnego, słodkiego,** i **Smietany kwaśnej,** w Ogrodzie. (3—3) —3960—

Obicia Papierowe,

ROLETY DO OKIEN I CERATY

NAJTANIEJ,

W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR i S-ki,
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (28—0) —1506—

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 121.

Dnia 3 Czerwca 1871 roku. — *Sobota.* — *Dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1871 roku.*

Wychodzące nakładem Księgarni **S. H. Merzbacha**, dzieło pod tytułem:

DZIWY ŚWIATA PIERWOTNEGO,

CZYLI

KOLEBKA WSZECH-ŚWIATA

Dra W. F. A. Zimmermana, przełożone z niemieckiego 23-go oryginalnego wydania przez **T. Dziekońskiego**, byłego Dyrektora Gimnazjum,

odznacza się wyborowym stylem, czystym drukiem, pięknym papierem i nader przystępną ceną, bo tylko 15 kop. zeszyt

Wydawnictwo to przez każdego myślącego człowieka z największym interesem czytane będzie.

W Niemczech sprzedano w krótkim czasie 180,000 egzemplarzy, w Belgji 100,000—u nas 1200 egzemplarzy. Obecne drugie wydanie pomnożone znacznie, tak co do tekstu jak i co do drzeworytów przez łatwość nabycia, zapewnie znajdzie też przychylne przyjęcie.

Wyszły już dwa zeszyty, a trzeci jest pod prassą.

Lista prenumeratorów przy ostatnim 16-tym zeszycie dołączoną będzie. (1—1) — 4225 —

Zeszyt w Warszawie kop. 35, — **Zeszyt na prowincji kop. 45.**

MUZEUM

SZTUKI EUROPEJSKIEJ,

(Zbiór rycin wykonanych na stali, przedstawiających kopie celniejszych obrazów

GALERJI EUROPEJSKICH

z tekstem obejmującym życiorysy znakomitszych malarzy).

Pod powyższym tytułem wychodzi nakładem **Michała Glücksberga** księgarza w Warszawie, w początku każdego miesiąca zeszyt w formacie in 4-o i obejmuje:

1° Trzy kopje celniejszych obrazów Galerji Europejskich wykonane na stali,
2° Portret jednego ze znakomitszych malarzy.
3° Arkusz tekstu zawierający życiorysy znakomitszych malarzy.

Dotychczas wyszło 5 zeszytów, które zawierają w sobie:

Zeszyt I. **Madonna Sykstyńska** podług obrazu Rafaela.
„ **Portret Rembrandta** Van Ryn.
„ **Dentysta** podług obrazu Gerarda Dow.
„ **Portret Piotra Pawła** Rubensa.
Zeszyt II. **Apoteoza zwycięztwa** podług obrazu Rubensa.
„ **Palacze tytoniu** podług obrazu D. Teniersa.
„ **Groźba Samsona** „ „ Rembrandta.
„ **Portret Malarza** N. Berchem.
Zeszyt III. **Rembrandt i jego żona** podług obrazu Rembrandta.
„ **Chemik** podług obrazu Teniersa.
„ **Wenecjanka** podług obrazu G. Savoldo.
„ **Portret Malarza** Dawida Teniersa.
Zeszyt IV. **Dzieci Karola I**, podług obrazu Van-Dycka.
„ **Dziewczyna czytająca list**, podług obrazu Van-Dycka.
„ **Ciekawość**, podług obrazu A. von Hoogsratew.
„ **Portret A. Van-Dycka.**
Zeszyt V. **Magdalena**, podług obrazu G. Batour.
„ **Chłopcy jedzący owoce**, podług obrazu Murillo.
„ **Pisarz publiczny**, podług obrazu Gerarda Doco.
„ **Portret Ticiana.**

W WARSZAWIE:

Cena zeszytu kopiejek 35.

przy zaprenumerowaniu płaci się za zeszyt 1-y i 12-ty, kończący tom pierwszy kopiejek 70, przy następnych po kopiejek 35.

Na prowincji, w Królestwie i Cesarstwie

Cena zeszytu kopiejek 45.

czyli kwartalnie (za 3 zeszyty) rs. 1 kop. 35, półrocznie rs. 2 kop. 70, rocznie rs. 5 kop. 40.

Prenumeratorowie pisma tygodniowego dla kobiet pod tytułem:

BLUSZCZ,

płacą w Warszawie za zeszyt zamiast kopiejek 35 kopiejek 30
„ na prowincji „ „ „ 45 „ $37^{1}/_{2}$.
t. j. kwartalnie rs. 1 kop. $12^{1}/_{2}$, półrocznie rs. 2 kop. 25, rocznie rs. 4 kop. 50.

Prenumeratę upraszasię nadsyłać pod adresem do księgarni i Składu Nut Muzycznych **Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmiescie, w domu W-go Grodzickiego, Nr 7 (411).

Prenumeratę przyjmują również wszystkie księgarnie i kantory pism perjodycznych.

MICHAŁ GLÜCKSBERG,

(5—6) — 2123 — Księgarz i Wydawca.

— Nakładem Księgarni **H. Planet**, egzystującej przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1257, nowy 41, wyszedł pierwszy zeszyt dzieła pod tytułem:

Panna Girand, moja żona,

przez **A. Bellot**, i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena zeszytu kop. $7^{1}/_{2}$ (gr. 15), co tydzień wyjdzie zeszyt jeden.—Osoby z prowincji nadsyłające do wydawcy rs. 1, otrzymują regularnie w miarę wychodzących zeszytów, pod opaską **franco**. – Księgarnia ta ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dostarcza wszelkie książki objęte katalogami, a nawet ze zniżonych cen, pod najdogodniejszymi warunkami. Osoby z prowincji nadsyłające najmniej rs. 3, koszta przesyłki nie poniosą. Wszystkie pisma perjodyczne ekspedjuje, z doliczeniem opłaty pocztowej.

(1—1) — 4219 —

Nabożeństwo na miesiąc Czerwiec
pod tytułem·

MIESIĄC

Najsłodszego Serca Jezusowego,

ułożony przez księdza **Prokopa**, Kapucyna;

Cena kop. 60, na papierze welinowym kop. 75, do nabycia w Księgarni Maurycego Orgelbranda, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw posągu Kopernika. (1—3) — 4226 —

W Księgarni Celsa Lewickiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 410,
i innych, oraz w mieszkaniu autora Ks. S. Ulaneckiego, Ś. T. i O. P. D., ulica Wiejska, Pałac Zamoyskich, Nr 5, są do nabycia:

Miesiąc Czerwiec, poświęcony czci Serca P. Jezusa, wydanie 4-te, pomnożone wykazem obowiązków, łask duchownych. Kop. 45.
Cześć Boskiemu Sercu P. Jezusa, z 19 pieśniami. Kop. 10.
Obrazki N. Serca P. Jezusa, po Kop. $1^{1}/_{2}$.
Marja w cudownych obrazach, z 40-stu wizerunkami. Kop. 30.
O ośmiu Skaplerzach, łaski, obowiązki, forma przyjęcia. Kop. 30.
Jubileusz teraźniejszy, dotąd trwający. Kop. $7^{1}/_{2}$.
Domek Matki Bożej. Kop. 75.
Najśw. Panna w Lourdes, od r. 1858 łaskami słynąca. Kop. 45.
Głos wołającego. Kop. 65.

W tejże księgarni znajdują się do nabycia wszelkie **Dzieła religijne** nowo wychodzące i dawniej wydane, oraz **Książki do nabożeństwa** w oprawach różnych. (2—3) —4137—

Grywana przez orkiestrę Bilsego
(GAWOT)

Air du Roi Louis XIII,

ułożona na fortepjan przez
Henryka Ghys,

wyszła nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji S-go Antoniego, i jest do nabycia w Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po Kop. 30.
(2—3) —4104 -

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, otrzymała na Skład Główny:

Wykład Geografji Powszechnej,

ułożony do użytku szkolnego na wzór dzieł Profesora Wilhelma **Pützа** i Teodora **Szachta**, przez **Adama Wiślickiego**, wydanie drugie, przejrzane i poprawione przez **Michała Markiewicza**, Professora Gimnazjum, Kop. 75.

Dwie Zosie,

obrazek z czasów społecznych,
w trzech aktach, przez W. W. Kopiejek 50.
(3—3) — 2833 —

OGŁOSZENIE
o sprzedaży
FAJERWERKÓW.
LABORATORJUM ARTYLLERYJSKIE
Warszawskiego Wojennego Okręgu

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że obstalunek na przygotowanie fajerwerków od mieszkańców miasta Warszawy, innych miast i prowincji Królestwa, przyjmuje na następujących warunkach:

1. Zamawiający fajerwerk powinien zgłosić się wcześnie a mianowicie: za rs. 25, na 3 dni przed jego spaleniem; za rs. 50, na 4 dni, za rs. 150, na tydzień, a za większe summy na 10 dni i więcej.
2. Przy zamówieniu fajerwerku tytułem zadatku zalicza się połowę ceny, przy odbiorze zaś takowego opłaca się drugą połowę.
3. Jeżeli zamawiający fajerwerk, nie zgłosi się w oznaczonym przez niego dniu i zawiadomi laboratorjum o przedłużeniu terminu, który niepowinien przechodzić dni 10, to zaliczony zadatek przepada i prawo odbioru zamówionego fajerwerku ustaje.
4. Zamawiający fajerwerk ma prawo żądać z laboratorjum ludzi do ich ustawiania i puszczania, z płacą każdemu fajerwerkerowi po kop. 45, — a laboratorystom po kop. 25.

Ceny pojedynczych fajerwerków.

Rakiety:
Z wystrzałem, od 15 do 40 kop. za sztukę.
Z różnokolorowemi gwiazdami, od 25 do 60 kop.
Z szmermelami i deszczem, od 25 do 60 kop.
Z paraszutami, od rs. 2 kop. 50 do rs. 4.

Fontanny:
Zwyczajne, od kop. 20 do 45.
Brylantowe, od kop. 25 do 60.

Forsy:
Zwyczajne, od kop. 12 do 30 za sztukę.
Brylantowe, od kop. 15 do 45.

Turbiljony albo **Skowronki.**
Zwyczajne, od kop. 15 do 40 za sztukę.
Brylantowe, od kop. 20 do 45.

Koło Chińskie:
Zwyczajne, od kop. 25 do 50.
Brylantowe, od kop. 30 do 60.

Świece Rzymskie:

Z białemi gwiazdami, od kop. 25 do 50.
Z różnokolorowemi gwiazdami, od kop. 35 do 75.

Swiece do figur:

Białe, po kop. 2, za sztukę.
Kolorowe, po kop. 3.

Dukiery i Kwekiery:
(Wodne figury)

Zwyczajne, od kop. 25 do 50.
Brylantowe, od kop. 30 do 60.

Lustkugle:

Z kolorowemi gwiazdami, od rs. 1 do 5 rs.
Świecące z kolorowemi gwiazdami, od rs. 3 do rs. 7.
Pôt-à-feu z kolorowemi gwiazdami, od rs. 5 do rs. 10.
Linsiny czyli kręcące się kółko, po kop. 5.
Wężyki czyli dziecinne szmermele, po ½ kop. za sztukę.
— — — — za 100 sztuk, kop. 45.

Bengalskie ognie:

Białe, funt kop. 60.
Kolorowe, funt rs. 1 kop. 20.
Kaczka, gęś, łabędź, żaba, delfin i inne wodne figury, od rs. 2 kop. 50 i więcej.
Wystrzały armatnie, od kop. 15 do 45.
Fugasy, od rs 2 do rs. 6 za sztukę.

Ceny różnych fajerwerkowych figur, zależą od rozmiarów i liczby pojedynczych sztuk wchodzących w skład dekoracji.

Pokojowe kolorowe bengalskie ognie bez dymu i nieprzyjemnego zapachu, w pudełkach po kop. 20 i 40.

Prócz tego laboratorjum przysposabia rozmaitego rodzaju Transporanty według osobnego umówienia się.

Obstalunki na fajerwerki przyjmują się każdodziennie od godz. 8-ej rano w laboratorjum znajdującem się na Powązkach w Artylleryjskich barakach, albo przy ulicy Bielańskiej Nr 10 (dawniej Mennica), mieszkania Nr 72, — od godz. 2 do 5-ej a w swięta do godz. 12-ej rano.

Dowódzca Artylleryjskiego Laboratorjum Warszawskiego Wojennego Okręgu Podpółkownik Artyllerji

PETROW.

(1 – 3) —4239—

Ogłoszenie.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż w dniu 29 maja (10 czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, na posiedzeniu jej w gmachu pod Nrem 591, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na roboty mularskie wykonać się mające w pałacu Senatu Nr 594 i jego oficynach, w pałacu Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości Nr 591 i w pałacu Sądu Apellacyjnego Nr 487; koszta robót mularskich, według sporządzonych przez budowniczego Rządowego anszlagów, wynosić będą rs. 635. Kto więc od summy tej odstąpi najwyższy od sta na korzyść skarbu procent, utrzyma się przy entrepryzie, do której dopuszczeni będą tylko wykwalifikowani majstrowie. Konkurenci więc do deklaracji swych na stemplach ceny kop. 75 spisanych, dołączyć winni dowody kwalifikacyjne, oraz vadium w kwocie rubli srebrem 60.

Warunki licytacyjne i anszlagi przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt, w godzinach biurowych, w Wydziale Administracyjnym Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości. Deklaracje winny być pisane jeżeli można własnoręcznie, wyraźnie bez skrobań i poprawek podług następującego wzoru:

WZÓR do DEKLARACJI:

W skutek ogłoszenia Kommissji Rządowej Sprawiedliwości z d . . Maja r. b., Nr 5201, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać roboty mularskie w pałacu Senatu Nr 549 i jego oficynach, w pałacu tejże Kommissyi Nr 591, i w pałacn Sądu Apellacyjnego Nr 487.

Z summy jaka po wykonaniu robót przypadać będzie, odstępuje N . . . . od sta (wypisać literami), na korzyść skarbu procentu – poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Vadium w ilości N . . . składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N . . . przy ulicy N . .

Pisałem w Warszawie dnia N . . . roku N. .
w Warszawie dnia 1871 r.

Z polecenia za Dyrektora Kancellarji Kommissji
Rządowej Sprawiedliwości,
Zaborowski.

(1—1) —4129—

Dzierżawa Domu.

W dniu 26 maja (5 czerwca) r. b., o godzinie 10-tej zrana, w Warszawie, na gruncie nieruchomości Nr 1700 G (19 nowy) przy ulicy Marszałkowskiej, odbędzie się głośna in plus licytacya na trzyletnie wydzierżawienie tejże nieruchomości od d. 26 czerwca (8 lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku. Licytacja rozpocznie się od ceny dzierżawnej, rocznie na rs. 750 oznaczonej. Vadium w gotowiznie w ilości rs. 300 do rąk komornika, licytację odbywającego, złożone być ma. Warunki i opis nieruchomości są do przejrzenia w kancellaryi mojej w Warszawie przy ulicy Śto-Jerskiej, Nr 22 nowy.

Napoleon Mierkowski, Komornik.

(1—1) —4241 -

Jest do sprzedania, lub zamiany na dom w Warszawie

Majątek Ziemski,

w Powiecie Stopnickiem, Gubernji Kieleckiej położony, rozległości 555 dzies. (włók 37), w tem Lasu 150 dz. (10 wł.), Łąk 75 dz (5 wł.), Pastwisk 60 dz. (4 wł.), Inwentarz żywy i martwy kompletny i w najlepszym stanie, zabudowania kompletne, Dwór o 10 pokojach, Gorzelnia z dobrym aparatem, Browar, Ogród owocowy obszerny, zasiew podług płodozmianu; gospodarstwo jest zamożne w dobrej kulturze ziemi, z wszelką obróbką w gospodarstwie, aż do dnia 1 lipca r. b. i z zapasem drzewa dla gorzelni, paręset sążni. Bliższy adres wskaże Redakcja „Kurjera Warszawskiego“. (3–3) —3483—

Kamerdyner

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Zielną, Nr 2, róg Chmielnej, mieszkania Nr 14. Stróż Wojciech wskaże.

(2–3) —4211—

Człowiek w sile wieku,

mogący złożyć kaucji Rs. 1,000, oraz rekomendacje osób znanych, poszukuje miejsca Rządcy Domu w Warszawie. Adres w Redakcji „Kurjera“ pod literami S. S. (2–2)—4209—

Łóżka żelazne

dla dorosłych:

Nieskładane, w cenach: rs. 5½, 6½, 10, 12, 16½ i 21.
Składane w cenach: rs. 7, 8, 13½, 15, 16½ i 19½,

dla dzieci:

Nieskładane, rs. 5½, składane rs. 6, 7½ i 10.
Kołyski ozdobne, **Fotele** z materacami zmieniające się na łóżka.

Meble żelazne ogrodowe: **Krzesła** składane od rs. 7½, **Kanapy** składane od rs. 6 i różne inne nieskładane, oraz **Mebelki** dla dzieci.

Lodownie pokojowe w trzech wielkościach;
Maszynki do robienia lodów;
Kierznie atmosferyczne do robienia masła.
Kuchnie Norwegskie do przechowywania potraw gorąco lub zimno.
Lichtarze ogrodowe zwyczajne, oraz ozdobne bronzowe.
Sikawki ogrodowe, ręczne, zwane Tyrolskie i inne.
Konewki do polewania ogrodowe, do kwiatów, oraz dziecinne.
Stołeczki czyli laski myśliwskie.
Apparaty do kąpieli kroplistej różnego rodzaju, poczynając od ceny rs. 1, **Wanny** do kąpieli w 8-miu wielkościach, dla dorosłych i dzieci; **Bidety** żelazne i drewniane, oraz porcelanowe, **Umywalnie** z pedałem i ścienne, oraz Miednice i Nalewki, **Konewki i Kubły** do wody, **Waterklosety** różnego rodzaju, oraz **Kubły hermetyczne** i t. p. wyroby.
Velocipedy trzykołowe dziecinne.

W Składzie Fabrycznym Wyrobów Karola Minter pod firmą **Leopolda Knoll**, ulica Czysta, Nr 638*B*, dom W-go Bauerfeinda,

(3–3) — 3583

Ceny stałe fabryczne.

Ulica Czysta Nr 638B, dom W. Bauerfeinda.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że przy ulicy Leszno pod Nrem 9 nowym, naprzeciw nowego kościoła Ewangelicko-reformowanego, otwartym został

Skład Mydła, Swiec łojowych,

stearynowych i **kościelnych**, Perfumeryi, Krochmalu i Farbek, oraz Nafty, Ligroiny, Oliwy do palenia i wszelkich szkieł i knotów do lamp naftowych.—Przytem różne Towary kramarskie, Piśmienne i Fajans. Wszystko to po cenach najumiarkowańszych. Członkom Towarzystwa Spożywczego „Merkury“ dają się Marki zwrotne. (1–3) —4253—

Zawiadamiam Osoby, które zgłaszały się w czasie mojej niebytności, że już powróciłam, - i jak poprzednio, przyjmuję od godziny 9-ej z rana do 7-ej wieczorem, bez żadnej przerwy, wyłączając niedziele tylko. Ponawiam prośbę o dołączanie marek do listów. **Kamilla Mierkowska**, Warszawa, ulica Ś-to Jerska Nr 22 nowy.

(1—1) —4256—

Zegary do kontrolowania służby i stróży dla fabryk, zakładów przemysłowych, gospodarskich, oraz dla większych domów mieszkalnych.

Za pomocą tychże **Zegarów** możebnem jest kontrolowanie służby, od rozpoczęcia aż do ukończenia jej czynności, w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby **Zegar** ominięcia ich nie wykazał, polecają

Kraft et Kuksz,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

(2–0) — 2841 —



ŚLIWKI FRANCUZKIE,

w puszkach, otrzymał Skład Owoców



Fr. Wróbel,
obok Kościoła S-go Krzyża.

ŚLIWKI FRANCUZKIE na funty. Funt od Kop. 20 do 30. (5–12) —3910—

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Pługi Wrzesińskie drewniane.
Odkładnice i Lemiesze do tychże pługów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.

Poleca Zakład Rolniczy
Hermana Goldenrynga,
przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (7–32)—3716—

SZPARAGI.

W Ogrodzie Piklikiewicza przy ulicy Hożej pod Nrem 17, sprzedają się każdodziennie **Szparagi**, nagrodzone na Wystawie w roku 1867 Medalem srebrnym.

Tamże jest do wynajęcia **LOKAL** złożony z 4-ch Pokoi z Alkową, Kuchnią w suterenach i Ogródkiem.

Wadomośc na miejscu u Dzierżawcy. (2–3) —4121—

Prośby i podania

do Władz i Zarządów, redaguje Dom Zleceń
JANA BRAUN,

wprost Hotelu Saskiego, w domu przy ulicy Koziej, pod N-rem 4 nowym, oraz uskutecznia tłómaczenia, spisanie kontraktów różnego rodzaju, przedugodnych umów i deklaracji, również udziela informacje osobiście lub przez pocztę, przytem załatwa z największą pośpiesznością i akuratnością, wszelkie żądania wchodzące w zakres Kantoru.

(1 – 6) —4270—

FOLWARCZEK

do sprzedania pod Raszynem, przy szossie sytuowany, osiem wiorst od Warszawy odległy, za rogatką Jerozolimską. Gruntu ornego dziesiatyn 16 (dużych mórg 32 przeszło) z łąką, gospodarskiemi zabudowaniami, porządnym domem mieszkalnym i osobnym czworakiem dla ludzi, ogrodami: fruktowym i warzywnym, inwentarzem żywym i martwym,— kompletnie zagospodarowany. Bliższa wiadomość na miejscu, w blizkości kościoła pod Nr 17, lub w Warszawie, w Składzie Cygar Rosenbluma, w domu Bajera, róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia. (1 – 3) —4240—

RZĄDCA DOMU.

Urzędnik Magistratu, znający doskonale język rossyjski, obeznany z przepisami policyjnemi, życzy sobie za umiarkowane wynagrodzenie przyjąć obowiązek zarządu domu, zakładu, fabryki i t. p. lub też jakiekolwiek zajęcie dla spożytkowania popołudniowych godzin; przy tem nadmienia się, że proszący ma przy sobie czerstwej starości ojca, który w czasie biurowych godzin, nieustannym dozorem wyręczać go będzie. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, w domu Nr 29 nowy, mieszkania Nr 9. (1 — 3) —4231—

UZDATNIONY MECHANIK

może znaleść **natychmiast** stałe miejsce w jednym z pierwszorzędnych Składów Maszyn do szycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1–3) —4233—

Stręczenie Służących

Jana Styczyńskiego,

przy ulicy Leszno, w domu W. P. Szmideckiej, obok Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że egzystujący od lat kilku Kantor Stręczeń Służących obojga płci, zostający pod moją firmą, jak był tak jest otwartym i stara się zadość uczynić żądaniom Szanownych swoich Kundmanów.

(1–3) —4218— **Jan Styczyński.**

Potrzebne są Panny

do Krawieczczyzny, podręczne i do nauki, do Pracowni Sukien Damskich. Ulica Długa, Nr 32 nowy, 1-sze piętro.

(1–1) —4245—

DYSTRYBUCJA

z Towarem i wszelkiemi Utensyljami, z oświetleniem gazowem, istniejąca przy Senatorskiej ulicy, jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami, z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(1–3) —4266—

Korzystna wiadomość!!!

Ktoby z PP. Obywateli życzył sprzedać **KOLONJĘ** lub **FOLWARK**, wartości do 4,000 Rs., w blizkości znacznego miasta, z rozkładem wypłaty na lat 10, bez objęcia tej własności do upływu lat 7-miu, raczy zgłosić się o warunki piśmiennie, lub osobiście, bez pośrednictwa, do Składu Herbaty firmy Braci Popowych, na Nalewkach, Nr 22 nowy. (1–6) —4248—

OSOBA

przybyła z prowincji, obeznana dokładnie z gospodarstwem, znająca się na krawieczczyznie, szyciu bielizny i wszystkich robotach damskich, poszukuje obowiązku odpowiedniego w Warszawie lub na prowincji. Interesanci raczą złożyć swe adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. B. L.

(1–3) —4164—

W każdym czasie są do sprzedania

Magle Angielskie,

przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 2.
Wiadomość na miejscu. (1–1) 4228—

Pod Apollinem.

Ogród i Restauracja przy ulicy Elektoralnej i róg Zatyłek, pod Nr 786, przekształcony i wyrestaurowany z dniem 28 maja r. b. otwartym został.— Właściciel onego poleca się Szanownej Publiczności z wyborowem piwem lagrowem wprost z lodu z fabryki W-go Haberbusza i Schille, oraz smacznie przyrządzonemi przekąskami, przy rychłej i skrzętnej usłudze. (1 – 2) —4257

Patentowany przez Radę lekarską Petersburgską i za **doskonałego Operatora do wygubienia odcisków** uznany, wygubia je w przeciągu kilku minut, choćiażby najstarsze i największe były, bez użycia ostrych narzędzi i bólu, jedynie sposobem chemicznym, — oprócz tego posiada sposób wygubienia odcisków Plasterkami, sprzedając takowe po 30 kop. słoik. Przybywszy do Warszawy mieszkam przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 2/1812, lokalu Nr 15. — Osoby chore mogą go wezwać do siebie.

Operator **Michelsohn.**

(2 — 3) —3968—

Na 13 procent Brutto.

Dom trzy-piętrowy, w środku miasta położony, z dochodem rs. 1950, jest do sprzedania. - Kapitału potrzeba rs 7200. Żądający kupna raczą zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami **L. K.**
(3—3) — 3743—

Jest do sprzedania

POWÓZ,

(kocz-kareta) bardzo mało używany, czteroosobowy z walizami, za dostępną cenę. - Wiadomość można powziąść na ulicy Żórawiej, Nr domu 16. - Objaśnienie względem ceny udzieli zarządzający, zamieszkały na tejże ulicy pod Nr 23.
(1 - 3) — 4251—

PANNA

uzdatniona w kroju bielizny, szyciu maszynowem i krawiecczyznie, poszukuje odpowiedniego obowiązku, lub też jako Sklepowa w znaczniejszym magazynie, zaraz lub od S-go Jana. Bliższa wiadomość w Magazynie Mademoiselle Eugenie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 34 nowy, wprost Saskiego Placu. (2—3) —4138—

Lekcje Kroju Sukień Damskich

wykładają się w Pracowni

A. GAŁECKIEJ,

lecz już nie podług linji numerowanej, która już nie zgadza się z teraźniejszością mód, lecz podług centymetrów francuzkich, do których może być użytą każda linja zwyczajna; także można dostać wykład Kroju sukień damskich, przezemnie ułatwiony. - Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro.— **A. Gałecka.** (3—4) —3608—

Nowo założony Skład Czapek, Kapeluszy, oraz wszelkich wyrobów kuśnierskich.

K. SILBERHOLTZ,

w Warszawie przy ulicy Rymarskiej, Nr 741, nowy 14.

ma honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności ze swoim znacznym zapasem wyrobów **Czapek i Kapeluszy** cywilnych, wojskowych, oraz dla Studentów Uniwersytetu i Uczniów szkół publicznych, niemniej dla Urzędników i Konduktorów dróg żelaznych już z markami, oraz kapeluszami wszelkich form zwyczajnych, letnich i słomkowych, które wyrabia z najlepszych materjałów w najgustowniejszych fasonach, również sprowadza Kapelusze zagranicze, a co głównie, iż postanowił wszystko sprzedawać po cenach najumiarkowańszych, to jest czapki począwszy od kop. 75, a kapelusze począwszy od rs. 1 kop. 50; a biorącym hurtem jeszcze stosowny rabat odstąpi.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty kuśnierskie, oraz do pokrycia futra i różne ubrania liberyjne; również przyjmuje futra na przechowywanie przez lato, celem zachowania takowych od molów lub innych owadów niszczących, które przeciw ogniowi zabezpieczy w Towarzystwie Ogniowem.

Obstalunki spełniam w ciągu dwóch godzin, zlecenia zaś z prowincji niezwłocznie po otrzymaniu takowych.

Prosząc o łaskawe zaszczycenie nowego tego zakładu poparciem ze strony Szanownej Publiczności, zostaję

z poważaniem **K. Silberholtz**, *ulica Rymarska, Nr 741/14.*
(2—3) *— 4117 —*

Po Rs. 1 Kop. 30 i po Rs. 1 Kop. 65, oprawia w złocone ramy kompletnie Reprodukcję za rok 1870:

Obozowisko w Harthusen;

Wandę,

za rok 1869, w złocone ramy, po Rs. 2;

Reprodukcję

z lat poprzednich, w złocone ramy, po Rs. 2 Kop. 50;

Pozłotnik Credo,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost Kościoła S-go Krzyża. (3 - 3) 3604—

Ogłoszenie.

Z rozporządzenia Władzy w 2-gim Pontonnym Pół-bataljonie w Fortecy Nowogieorgiewskiej, zostaną sprzedane z licytacji wyszłe z użycia Końskie Zaprzęgi, a mianowicie: Batów 20, Chomontów 63, Szlej do chomontów 125, Napierśników 45, Naszyjników 44, i Stelwag cugowych 36. Licytacja odbędzie się w dniu 24 Maja (5 Czerwca), a przetargi dnia 27 Maja (8 Czerwca). (3—3) -4149—

Dobra Ziemskie

są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, obejmują dziesiatyn 1,230 (włók 82 miary nowo-polskiej), w jednej nieprzerwanej całości, w tej lasów mocno zwartych dziesiatyn 525 (włók 28). Gospodarstwo urządzone bez wszelkich służebności. Łąki dwukośne z wygonami i ogrodami dziesiatyn 285 (włók 19). Pod pługiem w płodozmianie od dawna praktykowanym dziesiatyn 535 (włók 35. Budowle gospodarcze, Browar, Gorzelnia, Młyny murowane w jak najlepszym stanie, Dom mieszkalny obszerny drewniany. Rzeki dwie przecinają dobra, z tych jedna może być użyta jako motor do zakładu przemysłowego. Bliskość granicy pruskiej i kolei żelaznej, ułatwia zbyt produktów. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 1 u K. Tölińskiego. (7—8) -3314—

Ważna wiadomość.

Ostrzegamy ażeby summy rs. 4500 na dobrach Trzemmocha w Gubernji Radomskiej, okręgu Soleckim opartej, a deponowanej w Banku, oraz summy rs. 1000 od Ludwika Schmidt b. u. Banku Polskiego należnej, nikt od Teofila Sierocińskiego nie nabywał, gdyż summy te są wskutek różnych rachunków, z udzielonej mu przez nas plenipotencji wyniknych, którą niniejszem odwołujemy, oraz na pokrycie strat przez nas poniesionych są zakwestjonowane, a zatem ktobykolwiek z tymże Sierocińskim, w jakikolwiek interes tamtych tyczący się wszedł, sam sobie winę przypisze, za straty z tytułu tego poniesione.—*Eleonora Wężyk.* (2—3)—4124—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.
(11—0) — 2850—

Skład papieru i galanterji

pod firmą

STEFANA RYCHTER,

przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 460, poleca się Szanownej Publiczności dobrze assortowanym towarem i przystępną ceną. (3 — 3) —4178—

FABRYKA TABACZNA
BRACI POLAKIEWICZ,

egzystująca przy ulicy Bonifraterskiej pod Nrem 2162, ogłasza:

że **Dziewczęta** tudzież **Chłopcy**, które przybędą do fabryki na naukę robienia Papierosów, w ciągu dni 10-ciu mogą być nauczone tej roboty i potem już zarabiać po Rs. 3 do 4 na tydzień. (2 - 6) —4198—



W Zakładzie Fotograficznym

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak nizkiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu. (2—12) —3887—

MLECZARNIA

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost S-go Krzyża, pod Nr 8 nowym, jest do odstąpienia od S-go Jana. (3—3) — 3748—

Jest do sprzedania w każdej chwili w majątku **Paprotnia** (około Iwangrodu) w pow. Garwolińskim

80 Krów doborowych,

razem lub częściowo, z warunkiem pozostawienia na miejscu do 1-go Lipca dla ukończenia pachtu. Tamże nabyć można z powodu wyprzedaży **14 Wołów** młodych, **12 Koni**, jałowiznę, stadninę, młocarnią z 4-ro-konnym manężem, Wialnią, oraz wszelki inwentarz martwy. Wiadomość na miejscu, oraz w Warszawie u właściciela domu Nr 1546, nowy 56 przy ulicy Chmielnej. Tamże potrzebną jest do nabycia **Maszyna do szycia** bielizny, nowej konstrukcji cokolwiek używana. W temże miejscu jest uczeń 15-letni z 5-ej klassy i życzy sobie przez czas wakacji w Ciechocinku przysposobić młodzieńca do 1-ej klassy. Życzący raczy nadesłać adres pod Nr 56, na ulicę Chmielną. (2—3) — 4069 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen"
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (64—0) — 180—

O lekcjach kroju i Robotach Damskich.

Przyjmuję do wykończenia suknie, kostiumy, paletoty, kaftaniki i wszelkie okrycia, a to wykonywam jak najstaranniej, i jak najspieszniej, podług najnowszych żurnali, i po przystępnej cenie; a także wyuczam kroju w krótkim czasie, bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i rogu Wareckiej, Nr 49 nowy, w dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, krawiec damski.
(5—6)—3300—

NIGRITINE VÉNÉTALE

znane z praktyczności czernidło do włosów

Z FABRYKI

Gallé Fréres w Paryżu,

nadeszło do

PERFUMERJI

PRZY

ZAKŁADZIE FRYZJERSKO PERUKARSKIM

ŚNIECHOWSKIEGO,

ulica Nowo-Senatorska, Nr 8, Plac Teatralny w Warszawie.
(3—3) — 3939 —

MAGAZYN

STROJÓW DAMSKICH

istniejący od od lat dwudziestu-pięciu, jest do sprzedania. Wiadomość ulica Długa, Hotel Polski.
(2—6) —4047— **P. Paszkowska.**

Do odstąpienia

Kompletne Urządzenie Sklepowe:

Szafy, Bufet, Wagi, Lampa gazowa o 3-ch ogniach i rozmaite Utensylja. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1252, nowy 51, u Stróża w bramie. (3—3) —3974—

PRZEDSIĘBIERSTWO ROBÓT ASFALTOWYCH I KRYCIA DACHÓW TEKTURĄ ASFALTOWĄ

DOMU HANDLOWEGO GĄSIOROWSKI, ĆWIERCIAKIEWICZ I SPÓŁKA

W WARSZAWIE.

Kantor przy ulicy Niecałej Nr 5.

Z rozpoczęciem robót budowlanych, polecamy się z wykonywaniem powyższych robót, zwracając uwagę, że tak *Assfalt Limmerowski jak i Tektury asfaltowe angielskie wprowadziliśmy pierwsi do kraju tutejszego, opierając się na prawie wyłączności sprowadzania aktami urzędowemi przez władze zagraniczne i krajowe potwierdzonemi.*—Budowa wszystkich *chodników, bruków asfaltowych w Warszawie i kilkunastu miastach prowincjonalnych*, jak również wykonanie rozlicznych robót po fabrykach i domach prywatnych są najlepszą rękojmią rzetelnej pracy w pomienionem przedsiębierstwie.

Lak asfaltowy, z którego użytkiem zapoznaliśmy, również mamy zawsze na składzie i sprzedajemy go tylko w beczkach naftowych. *Asfalt* jako środek jedyny przeciwko *wilgoci* doprowadziliśmy do tego, że jako *tynk* użyty być może, w skutek tego polecamy się z wykonywaniem podobnych robót, po cenie bardzo przystępnej.
(1—8) — 4244

Potrzebny jest

Pomocnik do Jeometry,

dostatecznie wykwalifikowany, szczególniej w czynnościach polowych. Dowiedzieć się można od godziny 8-ej z rana do do 12-ej i od 3-ej do 7-ej w wieczór. Ulica Aleksandrja, Nr 8, mieszkania Nr 18. (1—3) —4267—



W Hotelu Polskim jest do sprzedania

Kareta podróżna

z wszystkiemi Pakunkami, mało używana.
Tamże **SKLEP** do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.
Wiadomość w Kantorze tegoż Hotelu.
(1—3) —4237—



Jest do sprzedania

Tilbury Amerykańskie,

zupełnie nowe, z takimże **Zaprzęgiem**, na jednego konia, za przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Aleksandra Koch, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. (1—3) —4252—



F o r t e p j a n

Fabryki **Buchholtza** o 6-u oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 45, przy ulicy Mostowej, pod Nr 247 lit. A, mieszkania Nr 51. (1—1) —4255—

Dla przedsiębierstw Restauracyjnych!



Ośm Stołów marmurowych, Bufet, Tapicerskie Ozdoby lokalu, t. j. gzymsy i firanki, **lodownia** i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna**, przy ulicy **Szpitalnej, Nr 10**, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między któremi znajdują się **Garnitury rypsem kryte**, oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach zniżonych**. Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie**. (6—6) —3631—



Do sprzedania

Meble Mahoniowe,



t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szesląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (2—3) —4040—





Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin zagranicznych **L. FRÄNKLA**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599A/B, **Fortępian** mahoniowy, prawie zupełnie nowy, z fabryki Małeckiego i Szredera o 7-mu oktawach, z całym Blatem metalowym i 4-ma szprejcami, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, silnym i spiewnym, za bardzo przystępną cenę, — oraz Fortepian palisandrowy, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, prawie zupełnie nowy, o 7-miu oktawach, z całym Blatem metalowym, i 4-ma szprejcami, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę; tudzież Fortepian mahoniowy, z fabryki Kralla i Seidlera, używany, prawie nowy o 7-miu oktawach, z 3-ma szprejcami i sztabą, w jak najlepszym stanie, za rs. 130; także Pianino Palisandrowe prawie nowe, z pierwszej fabryki zagranicznej, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Fortepiany i Pianina, nowe i używane są do wynajęcia za bardzo przystępną cenę. (2—3) —4175—



Z przyczyny nagłego wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania **Fortepian** palisandrowy, o 7-miu oktawach, w najlepszym stanie, z blatem i szprejcami, z pięknym tonem, za rs. 180, a **Pianino** do wynajęcia lub do sprzedania, oraz **Kozetka** mahoniowa, jak nowa, i **Stół** do niej za rs. 32. — Także i **Velociped** prawie nowy, za rs. 42, dla dorosłej osoby. — Ulica Zielna Nr 22 nowy, 1-sze piętro. (2—3) —4181—



Jest do sprzedania za 200 rs.

Kareta dwuosobowa,

w dobrym stanie. — Wiadomość przy Placu Saskim, w domu Zarządu wojskowego, gdzie główny Sztab, u stangreta Mikołaja. (3—3) —4058—



WYPRZEDAŻ!



O 14 wiorst (2 mil) od Warszawy od Raszyna wiorst 2 w Janczewicach, koni, krów, świń rassy poprawnej, dwóch bryczek na ressorach, wozu, chomont, pługów, płużyc, sieczkarni, młynka, bidki na ressorach, mebli mahoniowych i innych gospodarskich sprzętów. (2—3) —4059—

Jest do zbycia

Otworów sklepowych, drzwiowych,

z okuciem, oszkleniami, oberlichtami i kratami żelaznemi do tychże, oraz okienicami, jednakowych sztuk siedem. Cena otworu po Rs. 50. Wiadomość u Stróża, ulica Czysta, Nr 415*a*. (1—3) —4238—

Rządca Dóbr i Nadleśny,

posiadający do zajęć tych stosowną kwalifikację, pragnie przyjąć jeden z tych obowiązków, lub razem obadwa spełniać, zaraz lub od S-go Jana r. b. Bliższa wiadomość przy ulicy Dzielnej, Nr 10 nowy, u Pani Dźwigalskiej, w podwórzu. (1—1) —4265—

W posesji Nr 381 na Pradze,

gdzie Sąd Pokoju,
do wynajęcia od S-go Jana,

Lokal parterowy: 4 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, za rs. 200,
na 1-szem piętrze: 4 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, za rs. 250.
" 2 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, za rs. 150,
na 2-em piętrze: 4 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, za rs. 200,
" 2 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, za rs. 150,
na 3ciem piętrze: 1 Pokój Kawalerski.

Do każdego mieszkania jest Komórka i Piwnica. Wiadomość na miejscu u W-go Bergera, Nr 2 mieszkania, oraz w Kantorze Fabryki Karola Mintera, przy ulicy Smolnej, Nr 1290, gdzie można obejrzeć plany tych mieszkań. (2—3) —4010—

Każdego czasu do najęcia na miesiąc lub dłużej,

obszerny Pokój,

na drugiem piętrze, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.
Może być do tego dodana Kuchnia, a nawet i usługa.
Wiadomość pod Nrem 7 mieszkania, w domu Nr 476D, nad Czapnikiem Purytzem. (1—1) —4269—

Jeden Pokój z Meblami,

na jeden miesiąc, przy ulicy Swięto-Jerskiej, Nr 1776*a*, naprzeciw Ogrodu Krasińskich, na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia zaraz. (1—3) —4268—

Wygodny Pokój i Gabinet,

z widokiem na Ogród, z Meblami, blizko Saskiego Ogrodu, do najęcia w każdym czasie, przy ulicy Twardej, Nr 18 nowy. Wiadomość u Stróża. (1—3) —4230—



Do wynajęcia przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 39 nowym: 1. Ogród zwany Figaro z teatrem letnim, Bawarją i Restauracją; 2. Sklep w którym się mieści Apteka Kopego i 4 pokoje; 3. Na 1-m piętrze Salon z Balkonem i 3 pokoje; 4. Na 2-m piętrze: Salon i 5 pokoi z przedpokojem; 5. Na 2 piętrze: Salon i trzy pokoje, do wszystkich tych 5-ciu lokali po dwa wejścia i oddzielne kuchnie, piwnice, drwalnie i góra wspólna. (2—3) —4111—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

M i e s z k a n i e,

z dwóch Pokoi i Schowanka złożone, z porządnemi Meblami i Fortepjanem, w blizkości Ogrodu Krasińskich. Wiadomość na miejscu od rana do godziny 4-ej w wieczór, mieszkania Nr 8, przy ulicy Mostowej, Nr 26 nowy. (1—6) —4264—

Do wynajęcia od S-go Jana:

Dwa Lokale

składający się z **11-tu pokoi** z łazienką, kuchnią, spiżarką, stajnią i wozownią; **7 pokoi**, kuchnia, spiżarka, stajnia i wozownia, przy ulicy Wiejskiej domu Nr 7-my — tam jest ogródek wspólny dla lokatorów ze sztachetami żelaznemi od ulicy Ujazdowskiej. (2—3) 4177—

Do wynajęcia od 1-go lipca r.b., następujące

L O K A L E,

w domu Nr 1565d nowy 9, przy ulicy Chmielnej: pokoi 4, sala, przedpokój, kuchnia i spiżarnia na 1em piętrze, oraz piwnica, komórka, stajnia i wozownia, za rs. 750; dwa pokoje i kuchnia na 2-em piętrze, oraz piwnica za rs. 105. — W domu Nr 1579 nowy 1-szy, przy rogu ulic: Widok i Brackiej; na parterze: pokoi 4, sala i kuchnia oraz piwnica, stajnia i wozownia za rs. 500. — Sklep, sala, pokój i kuchnia, oraz piwnica, za rs. 450; Pokój i przedpokój, oraz piwnica za rs. 135; na 2 piętrze: Pokoi dwa, sal dwie, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica, za rs. 450; — Pokoi trzy, sala, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica, za rs. 400; na 3-em piętrze: dwa pokoje i kuchnia oraz piwnica, za rs. 140. — Wiadomość u właściciela domu Nr 1565d lub Rządcy. (5—6) —3980—

Lokale letnie i zimowe

oraz Stajnie dla wyścigowych koni

Nr 9, ulica Marszałkowska, w stronie rogatek Mokotowskich jak Nowa Wieś, jak również i **Jatka mięsna** zaraz są do wynajęcia, zaś pod Nr 3 plac Trzech Złotych Krzyży gdzie targ, są do sprzedania **Dachówka** holenderska i **Glina** Nr 9, przy ulicy Marszałkowskiej (Willa) do sprzedania. (2—3) — 4081 —

Na czas letni,
w blizkości Saskiego Ogrodu,
są do odnajęcia dla Osób bezdzietnych,

Dwa Pokoje umeblowane,

z Przedpokojem i Kuchnią, za umiarkowaną cenę.
Wiadomość na miejscu u Stróża, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67. (3—3) —4026—

Jest jeszcze do wynajęcia na letnie mieszkanie

we wsi Willanowie

kilka **Lokalów** większych i mniejszych, z meblami i bez mebłów. Wiadomość bliższa u Murgrabiego Pałacu tamże. (3—3) — 4152 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

ze wszystkiemi utensyljami i z towarem. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt, Nr 15 w sklepie. (2—3) — 4154 —

Jest do wynajęcia od S-go Jana, w domu pod Nrem 16, przy ulicy Nowogrodzkiej,

Sklep na Handel Wiktuałów,

wraz z Mieszkaniem, gdzie obok tego domu prowadzi się Fabryka Pończoch i dosyć znaczna liczba pracujących w niej jest ludzi. Wiadomość u Stróża domu. (2—3) —4140

Do wynajęcia od 1-go lipca

SKLEP

z oknem na wystawę, duży i ładny rocznie rs. 165. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32 u właściciela domu. — Tamże jest do sprzedania z powodu wyjazdu **Krowa** młoda i dobra. (2—3) —4103—

Mieszkanie letnie

składające się z 2-ch Pokoi wśród ogrodu, jest do wynajęcia za Wolskiemi Rogatkami, gdzie Prado. Bliższa wiadomość u Rządcy. (2—3) —4125—

Przy ulicy Swięto-Jerskiej, Nr 8 nowy, w oficynie na 1-szem piętrze, jest

Pokoik stosownie umeblowany,

z życiem, usługą, pościelą, lub bez tego, dla Szanownych Pań potrzebujących odbyć słabość; za troskliwą opiekę w czasie słabości i sekret, zapewnia się najsumienniej.
(2—3) —4142— Akuszerka, **Hedrych**.

Letnie Mieszkania

w Rudzie Fabrycznej pod Marymontem.

Są jeszcze wolne dwa letnie Mieszkania, z których jedno w osobnym domu, złożone z 6-u obszernych Pokoi, 2-ch Pokoi dla służących, Kuchni i Pralni, z ozdobną Werendą i Altaną, z całym komfortem urządzone. Drugie mniejsze. Wynajmuje na miejscu P. Hartmann. Plany i wiadomość w Kantorze Fabryki Karola Mintera, przy ulicy Smolnej, Nr 1290, oraz w Składzie Fabrycznym pod firmą L. Knoll, ulica Czysta, Nr 638*b*. (3—3) —4011—

Przy ulicy Chmielnej trzeci dom od Nowego Świątu Nr domu 3/1260D są do wynajęcia

M i e s z k a n i a

od S-go Jana: 8 pokoi z wszelkiemi wygodami stajnią i wozownią; 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, passarzem, piwnicą i górą wspólną; 2 pokoje z alkową, kuchnią, przedpokojem, piwnicą i górą, i różne kawalerskie mieszkania, zaraz i od S-go Jana po cenie najumiarkowańszej. — Wiadomość u Rządcy. Tamże sa stajnie i wozownie. (2—3) —4100—

Od 1-go Lipca potrzebny jest w blizkości Banku,

Pokój przy familji,

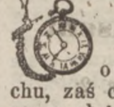
z meblami, stołem i usługą; jeśli można z osobnem wejściem. Uprasza się o zostawienie adressu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami N. N. (3—3) —3989—

Willa w Warszawie.

jest do sprzedania, położona przy jednej z głównych ulic, z dużym starannie utrzymywanym ogrodem, w którym znajduje się massa szlachetnych drzew owocowych, róż, szparagarnia i wino. Dom mieszkalny jest wygodnie i z komfortem urządzony, przy tem Stajnia, Wozownia i Oficyna, cała posiadłość ma powierzchni 20,000 łokci kwadr. i graniczy z dwoma ulicami. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (3—3) — 4044 —

Znany od dawna Lokal,

w domu S. Winawera, przy ulicy Twardej, pod Nrem 1091*a*, do wynajęcia na Bale, Uczty, Wesela i inne przyzwoite zebrania dla wszystkich wyznań, został obecnie na nowo odświeżony i wykwintnie odrestaurowany. Obszerność jego, piękne i dogodne położenie, a przytem usilna staranność nowego dzierżawcy, czynią miejscowość tę nader odpowiednią ku wyżej wymienionym celom. Osoby interesowane w tym względzie, raczą zasięgnąć bliższych wiadomości o warunkach wynajęcia na miejscu. (2—3) —3975—



Niedawno zgubiono

Zegarek złoty, kryty, ankier,

o 13-stu kamieniach, opatrzony Nr 12,705, na wierzchu, zaś cyfrą B. C. B., na Łańcuszku stalowym. Znalazca raczy złożyć w Policji, lub w Wielkim Obozie Pawłowskim 37-go Ekaterynburskiego Pułku Piechoty, Praporszczykowi Wiszniewskiemu. (1—1) —4246—



Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 28 b. m. z mieszkania skradziono: **Zegarek** złoty damski z dwoma kapslami, czarno emaliowany, wysadzony brylancikami. Cyfferblat czarny z złotemi liczbami i takiemi skazówkami. — **Medalionik** złoty czarno emaliowany, z jednej strony bukiecik z perełek. Uprasza się Szanownych PP. Jubilerów i Zegarmistrzów, by łaskawie swą uwagę na powyższe przedmioty zwrócić zechcieli, a w razie dostrzeżenia kantor P. H. Wawelberga uwiadomili za przyzwoitą nagrodą. (2—3) —4151—

Obrączka złota ślubna,

dużego rozmiaru, z wyrytemi na niej: datą i dwoma cyframi, znalezioną została. Osoba poszkodowana, za udowodnieniem własności i zwrotem kosztu ninejszego ogłoszenia, odebrać ją może w domu Nr 17 przy ulicy Bednarskiej, od lokatora mieszkającego pod Nr 4. (1—1) —4249—

Ostrzeżenie.

Zaginęły następujące listy zastawne, okresu III-go **Serji I-ej**, lit. B. Nr 12,613, 16,689, 18,110, 20,567 z dziewięciu kuponami Nr 23,241 z ośmiu kuponami lit. C. 52,964, lit. D. 100,440, E. 112,202, 116,248, 122,770, z dziewięciu kuponami. **Serji II-ej.**, lit. B. Nr 206,331, z dziewięciu kuponami i nowy list zastawny 5% Nr 106,203, na rubli 100. Ktoby powziął wiadomość o takowych, raczy dać znać w Warszawie do W-go Porczyńskiego w Dyrekcji Głównej T. K. Z. lub do Kozłowskiego w Leśniakach przez Szczerców. (3—3) —4122—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473*c*, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.